ISSN 1232-4035 36 9 771232 403105

WTOREK 9 WRZEŚNIA 2025 r.

cena 6 zł (5% VAT)

nowiny RACIBORSKIE

Rok XXXIV

Nr indeksu 38254X | ISSN 1232–4035 | www.nowiny.pl | nr@nowiny.pl | Nr **36 (1740)**



FABRYKA NARKOTYKÓW w garażu

STRONA 3



ZBUDUJĄ PARKING tylko dla BOGATYCH?

SZCZEGÓŁY NA STRONIE 2

Naprzeciwko dworca autobusowego, w sąsiedztwie dworca PKP ma powstać piętrowy, automatyczny parking samochodowy. Miasto zbuduje go dzięki unijnej dotacji. Ma być gotowy w dwa lata i kosztować 17,5 mln zł. Podobny zbudowano w Katowicach i za godzinę parkowania trzeba było zapłacić 12 zł. Czy kierowców w Raciborzu będzie stać na takie stawki?

Opłacił parking w Rudach, a mimo to go ukarano STR. 15

Czy Zbiornik Racibórz jest szczelny? STRONA 4

Burmistrz Gdesz odwołał dyrektora Melnarowicza z komunalki STRONA 10



W Brzeźnicy STRACH PRZED TRAGEDIĄ na Leśnej

STRONA 12

Teresa Werner zaśpiewa w Pogrzebieniu



STRONA 28

REKLAMA



Oskarowy reżyser pracuje w Sławikowie STRONA 11

eprasa.pl 32b1d2b694

Nowoczesny, ale kosztowny. Nowy parking będzie automatyczny

Urząd miasta poinformował o pozyskanym dofinansowaniu na budowę parkingu, nazywając je imponującym. Miasto pozyskało 14,7 mln zł ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Związek z przebudową dworca

– Możliwa będzie realizacja jednej z kluczowych inwestycji komunikacyjnych – Centrum Przesiadkowego w rejonie dworca PKP. Jest to naturalna kontynuacja rozwoju infrastruktury komunikacyjnej, która łączy się z niedawno zakończoną przebudową dworca – poinformowała rzeczniczka magistratu Joanna Janik. Wniosek przygotowały poprzednie władze, w 2024 roku prezentowały wizualizacje na konferencji prasowej w urzędzie.

Nowe centrum przesiadkowe

Całkowita wartość projektu wynosi 17 420 847,27 zł. Przedsięwzięcie realizowane będzie w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Śląskiego 2021 – 2027.

> *Parking będzie miał istotną rolę do odegrania*
>
> **JACEK WOJCIECHOWICZ**

Planowane Centrum Przesiadkowe powstanie w sąsiedztwie głównego węzła komunikacji miejskiej, łącząc różne formy transportu: komunikację publiczną, rowerową, pieszą oraz indywidualną. Inwestycja wpisuje się w założenia Planu Zrównoważonej Mobilności Miejskiej Subregionu Zachodniego.

Realizacja projektu zaplanowana została do końca grudnia 2027 roku.

Czy kondycja finansowa miasta na to pozwala?

Inwestycją zainteresował się na sierpniowej sesji wiceprzewodniczący rady miasta Alan Wolny. – W dobie medialnego zmrożenia związanego z kondycją finansów miejskich proszę o dane dotyczące budowy automatycznego parkingu przy nowym centrum przesiadkowym – napisał w interpelacji do prezydenta Jacka Wojciechowicza. Interesują go szacunkowe koszty utrzymania takiego obiektu, cennik parkowania i szacunki co do obłożenia piętrowego postoju.

Opłaty mają być niższe od katowickich

Pytaliśmy włodarza o przewidywane stawki opłat już na początku wakacji. Wskazaliśmy, że w Katowicach ustalono je w takim parkingu na poziomie 12 zł i chętnych było jak na lekarstwo. – Ten parking jest bardzo potrzebny i znalazł się w naszych planach zagospodarowania otoczenia placu dworcowego w przyszłości niedalekiej. Parking będzie miał istotną rolę do odegrania, jeżeli chodzi o parkowanie w tym rejonie, zwłaszcza dla osób korzystających z komunikacji publicznej, czyli z PKP i PKS. W tej chwili jeszcze nie mamy planu co do tego jakie będą taryfy czy stawki opłat za korzystanie z tego parkingu. Zapewne one będą niższe niż te, które są na przykład w Katowicach – odparł nam Jacek Wojciechowicz. **(ma.w)**

Piętrowe miały być dwa parkingi
Przypomnijmy, że za kadencji prezydenta Dariusza Polowego pozyskano także środki pozabudżetowe na budowę parkingu piętrowego na zapleczu Raciborskiego Domu Kultury przy ul. Kowalskiej. Inwestycję uzasadniano potrzebami parkingowymi w centrum, w kontekście planów zabudowy placu Długosza. Prezydent Wojciechowicz zrezygnował z tej dotacji, tłumacząc, że Miasta nie stać na wkład własny, rzędu 8 mln zł, który należało wyłożyć wtedy z budżetu Raciborza.

Piórem naczelnego



Mariusz Weidner
Redaktor naczelny Nowin Raciborskich

Gołąb górował nad koronami

Ktoś, kto obserwował korowód dożynkowy w Siedliskach, w których zorganizowano powiatowo-gminne święto plonów, mógł pomyśleć, że to miejscowość z gminy Kuźnia Raciborska jest stolicą powiatu. Korona w kształcie wielkiego gołębia symbolizującego Ducha Świętego była imponująca i górowała nie tylko rozmiarami nad resztą symboli dożynkowych. Racibórz zdecydował się w Siedliskach na małą koronkę z Płoni (dzielnica stworzyła w tym roku dwie, jedną dla dzieci i drugą tradycyjnych rozmiarów) i prezentował się bardziej sympatycznie niż zauważalnie. Korowody są chętnie oglądane – widzimy to zainteresowanie w liczbie wyświetleń na portalu nowiny.pl. To takie okno wystawowe dla samorządów w czasie święta plonów. Gdyby urządzić plebiscyt zapewne wygrałby korowód w gminie Krzyżanowice, która uchodzi za wzorcową w organizacji takich imprez. Ciekawym spostrzeżeniem podzielił się ze mną ostatnio Michał Fita, pracujący w samorządzie z Kietrza. Tam uznano, że dożynki miejskie nie mają dziś tam racji bytu i w przyszłości lepiej wspierać sołeckie święta plonów niż przekształcać miasto w rolniczą wieś choćby tylko na jeden dzień.

MOTOCYKL ODBIŁ SIĘ OD FORDA



Motocyklista z obrażeniami nogi został przewieziony do szpitala

W sobotę 6 września tuż przed godziną 20:00 w Żerdzinach na drodze wojewódzkiej nr 416 doszło do groźnego wypadku drogowego.

Na miejsce skierowano wszystkie służby ratunkowe. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 71-letni kierujący pojazdem marki Ford nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu 24-letniemu motocykliście poruszającemu się motocyklem marki Honda. W wyniku zderzenia motocyklista z obrażeniami nogi został przewieziony do szpitala. Ponadto kierujący fordem zaraz po zdarzeniu cofając pojazdem, doprowadził do kolizji – tym razem z samochodem osobowym marki Volvo.

Przeprowadzone badanie stanu trzeźwości kierowcy forda wykazało, że miał on blisko promil alkoholu w organizmie. Teraz o dalszym losie 71-latka zdecyduje sąd.

(red)

KONDOLENCJE

Zarząd i pracownicy Wydawnictwa Nowiny
składają wyrazy współczucia rodzinie
zmarłej
Stefanii Wawoczny
wieloletniej księgowej wydawnictwa

Syn rzucił się na ojca z pięściami

Dyżurny raciborskiej komendy otrzymał zgłoszenie o awanturze w jednym z mieszkań na terenie Raciborza.
Na miejscu policjanci ustalili, że 45-letni mieszkaniec miasta najpierw uderzył pięściami swojego ojca w twarz, a następnie rzucił w niego nożyczkami, powodując u mężczyzny obrażenia. Dodatkowo groził ojcu pozbawieniem życia, co wywołało reakcję mundurowych i skutkowało jego zatrzymaniem.
Na wniosek prokuratury i śledczych sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu 45-latka na trzy miesiące. Z uwagi na fakt popełnienia przestępstwa w warunkach recydywy, grozi mu surowsza kara – maksymalnie do 3 lat więzienia. **(red)**

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ MIASTA KUŹNIA RACIBORSKA

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego (II piętro-obok pok.14) oraz Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.kuznia-raciborska.bip.info.pl zamieszczone są wykazy nieruchomości lokalowych, budynkowych i gruntowych przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym i przetargowym.

Ponadto umieszczane są wykazy nieruchomości rolnych, nie rolnych i lokalowych przeznaczonych do najmu i dzierżawy.

Poprzednim właścicielom zbywanych nieruchomości albo ich spadkobiercom pozbawionym prawa własności przed 5.12.1990 r. przysługuje pierwszeństwo ich nabycia, jeżeli złożą wnioski w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu. W razie uchybienia wyżej określonego terminu prawo pierwszeństwa wygasa.

eprasa.pl 32b1d2b694

Echa wiosennego rozboju. Przestępcy przyszli po dług

Rybniccy kryminalni pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Rybniku zatrzymali kolejne 2 osoby związane z działalnością zorganizowanej grupy przestępczej zajmującej się rozbojami i handlem narkotykami.

W marcu zatrzymano 8 osób w tej sprawie. W prowadzonym śledztwie w sumie zarzuty usłyszało już łącznie dziesięciu podejrzanych, wśród nich 4 obywateli Ukrainy oraz 6 Polaków.

Wczesną wiosną mężczyźni wtargnęli do jednego z domów w Rybniku, aby odzyskać dług. Zamaskowani sprawcy grozili domownikom maczetą i oddali strzały z broni gazowej w kierunku psów znajdujących się w pomieszczeniu. Następnie splądrowali dom i uciekli. Jeden z zatrzymanych posiadał przy sobie narkotyki.

Sprawcy w wieku od 19 do 28 lat usłyszeli zarzuty dokonania rozboju z użyciem niebezpiecznego narzędzia. Zostali aresztowani. Każdemu grozi kara do 20 lat więzienia.

Prowadzone śledztwo przyniosło nowe fakty. Kryminalni zatrzymali kolejne osoby, dwóch braci w wieku 19 i 22 lata, mieszkańców powiatu rybnickiego. Młodszy z nich usłyszał zarzut posiadania środków psychotropowych i psychoaktywnych, a jego brat, działając w strukturach grupy, udzielał jej członkom substancji psychoaktywnych. Całą zorganizowaną grupą przestępczą kierował 28-latek z Wodzisławia Śląskiego. Odpowie za zlecenie marcowego rozboju.

Prokurator przedstawił zarzuty także trzem innym zatrzymanym w marcu mieszkańcom województwa śląskiego.

W gronie zatrzymanych są obywatele Ukrainy oraz Polacy, w tym mieszkańcy Zabrza, Dąbrowy Górniczej, Katowic, Bydgoszczy, Wodzisławia Śląskiego i powiatu rybnickiego.

(red)

20
– lat więzienia grozi sprawcom

FABRYKA NARKOTYKÓW MIEŚCIŁA SIĘ W GARAŻU

Policjanci z wydziału kryminalnego raciborskiej komendy zabezpieczyli znaczne ilości narkotyków oraz sprzęt służący do ich produkcji. W sprawie zatrzymano 31-letniego mieszkańca gminy Krzyżanowice.

Wytwarzali substancje psychotropowe

Podczas działań operacyjnych policjanci uzyskali informację o posiadaniu przez mężczyznę środków odurzających. Mundurowi dotarli do jego miejsca zamieszkania, gdzie podczas przeszukania zabezpieczyli m.in. marihuanę, mefedron, MDMA oraz metamfetaminę.

W garażu należącym do mieszkańca gminy Krzyżanowice znajdował się kompletny sprzęt oraz prekursory wykorzystywane do produkcji substancji psychotropowych, w tym plastikowe baniaki z cieczą i odczynniki chemiczne.

Do działań przyłączyła się policyjna grupa dochodzeniowo-śledcza, która przeprowadziła szczegółowe oględziny miejsca ujawnienia linii produkcyjnej. W realizacji policjantów wspierali także strażnicy graniczni.



Policjanci z Raciborza z zatrzymanym producentem narkotyków

Ponad pięć litrów płynnego narkotyku

W toku czynności policjanci zatrzymali 31-latka. Wstępne badania potwierdziły, że zabezpieczone środki to m.in.: 249 gramów marihuany, 44 gramy metamfetaminy, niewielkie ilości mefedronu i MDMA, a w pojemnikach znajdowała się również płynna metamfetaminą o łącznej pojemności 5,5 litra.



Środki odurzające oraz sprzęt do produkcji narkotyków znalezione w garażu należącym do mężczyzny

Na wniosek śledczych i prokuratora sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu 31-latka na okres 3 miesięcy.

Policji pomagał pogranicznik – przewodnik psa służbowego do wykrywania śladów zapachowych środków odurzających i substancji psychotropowych.

(red)

Kradł rowery i konsole do gier

Policjanci z Raciborza zatrzymali 31-letniego mieszkańca miasta, podejrzanego o liczne kradzieże i włamania. Mężczyzna miał na swoim koncie m.in. kradzież rowerów, konsoli do gier oraz sprzętu RTV. Usłyszał sześć zarzutów, a o jego dalszym losie zdecyduje sąd.

Dzięki działaniom operacyjnym raciborscy kryminalni zatrzymali 31-letniego mieszkańca Raciborza podejrzanego o szereg przestępstw przeciwko mieniu. Mężczyzna ukradł rower elektryczny o wartości 2500 złotych, włamał się do szafy, skąd zabrał konsolę do gier wraz z grami o wartości blisko 1000 złotych, a także dokonał kradzieży dwóch rowerów z klatki schodowej przy ulicy Zamoyskiego.

Na tym jednak jego działalność przestępcza się nie zakończyła. W połowie sierpnia włamał się do dwóch altanek działkowych, skąd wyniósł ekspres do kawy, artykuły spożywcze oraz telewizor. Policjanci ustalili sprawcę i zatrzymali go. 31-latek usłyszał sześć zarzutów. Prokurator zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego. Ostateczną decyzję w sprawie jego dalszego losu podejmie sąd.

(red)



Policjanci ustalili sprawcę i zatrzymali go. 31-latek usłyszał sześć zarzutów.

130 działek metamfetaminy na ulicy w Chałupkach

Podczas patrolu w Chałupkach krzyżanowiccy policjanci podjęli interwencję wobec dwóch obywateli Czech. U jednego z nich mundurowi ujawnili metamfetaminę w ilości odpowiadającej 130 działkom dilerskim.

Zachowanie dwóch mężczyzn w Chałupkach na na ulicy Bogumińskiej wzbudziło podejrzenie u funkcjonariuszy patrolujących miejscowość. W związku z licznymi wcześniejszymi zdarzeniami ma pograniczu, patrol policji podjął interwencję. Mężczyźni okazali się obywatelami Czech. Jeden z nich, 25-latek zachowywał się wyjątkowo nerwowo, co zwróciło uwagę policjantów. Podczas sprawdzenia okazało się, że posiada przy sobie narkotyki w postaci metamfetaminy. Mundurowi zabezpieczyli ilość odpowiadającą 130 działkom dilerskim. 25-latek został zatrzymany i przewieziony do komisariatu. Usłyszał już zarzuty posiadania narkotyków. Teraz o jego dalszym losie zdecyduje sąd.

(red)

REKLAMA



eprasa.pl 32b1d2b694

– Pragniemy, aby to miejsce stało się nie tylko miejscem oferującym profesjonalne i kompleksowe usługi funeralne, ale przede wszystkim ostoją wsparcia dla rodzin w najtrudniejszych momentach ich życia – mówiła podczas oficjalnego otwarcia zakładu pogrzebowego Chryzantema jego właścicielka Edyta Brauner.

Ostoja wsparcia w trudnych momentach życia

Pani Edyta mówiła, że zakład powstał, żeby przejąć na siebie wszelkie formalności pogrzebowe, zapewniając spokój i godność bliskim zmarłego. Dla „Chryzantemy" misją jest budowanie relacji z klientem, opartych na empatii i szacunku, przy zagwarantowaniu indywidualnego podejścia do każdej ceremonii.

Przy okazji otwarcia nowej placówki (zakład przeniósł działalność z dotychczasowej siedziby w Raciborzu przy ul. Głubczyckiej) właścicielka firmy dziękowała wszystkim pracownikom i rodzinie.

Proboszcz parafii Świętego Krzyża, ksiądz Wojciech Janus dokonał poświęcenie zakładu, po którym a wszyscy zebrani mogli zwiedzić nowy obiekt i dowiedzieć się o oferowanych tam usługach.



Proboszcz ks. Wojciech Janus z parafii Świętego Krzyża dokonał poświęcenia obiektu, który zbudowano przy ul. Bogumińskiej 41 w Raciborzu.

– Chcieliśmy powiększyć naszą firmę, która dotąd działała przy Głubczyckiej w Raciborzu. Nasza działalność wymaga rozwoju, a ten prowadzi do coraz większych wyzwań i potrzeb. W Studziennej znaleźliśmy teren, który pozwala nam osiągnąć te cele – powiedziała Nowinom Edyta Brauner.

Podkreśliła, że „Chryzantema" powstała w miejscu dawnej stolarni, w której powstawały m.in. trumny. – Ten fakt dodatkowo nas mobilizował, żeby nasz zakład znalazł nową siedzibę właśnie tutaj – stwierdziła Edyta Brauner.

Niedzielę 31 sierpnia zaplanowano w „Chryzantemie" w taki sposób, żeby zaprezentować nowy obiekt wszystkim zainteresowanym.

– Chcieliśmy pokazać, jak wygląda nasza praca, na przykład jak wygląda przystrojenie grobu na cmentarzu, jak wygląda zaplecze zakładu i przede wszystkim udowodnić naszym klientom, że właśnie u nas odnajdą pełny szacunek do zmarłego i bardzo dobre warunki zorganizowania ceremonii pogrzebowej – usłyszeliśmy od pana Damiana, męża właścicielki zakładu. Ten dodał, że raciborska firma jest jedną większych na terenie Śląska w branży pogrzebowej.

> **„Chcieliśmy powiększyć naszą firmę, która dotąd działała przy Głubczyckiej w Raciborzu"** – Edyta Brauner

Henrieta Woźniak jest architektem, to ona zaprojektowała nową siedzibę „Chryzantemy". – Na początku zastałam układ ogromnych budynków po byłej stolarni. Znajdowało się tu bardzo dużo małych pomieszczeń, które nie składały się i nie stanowiły żadnej przestrzeni takiej, którą można by było adaptować. Wiadomo, zakład pogrzebowy ma swoją funkcję, ma swoje konkretne zadanie i tak naprawdę układ funkcjonalny wynikający z technologii w danym obiekcie musi być spełniony. Dlatego też najpierw trzeba było zrobić ogromnie dużą inwentaryzację – wyjaśniała Nowinom pani Henrieta z pracowni „Archi-projekt" w Wojnowicach. – Przyznam, że po raz pierwszy spotkałam się z takim zadaniem, a pamiętajmy, że to jest duży zakład. Mało tego, dodatkowym wyzwaniem było to, że ten zakład został stworzony na bazie już istniejących budynków – opowiadała o swojej pracy H. Woźniak. **(ma.w)**

PATROLE NA POGRANICZU

Starosta raciborski Grzegorz Swoboda poinformował na sesji o spotkaniu z komendantem powiatowym policji i rozmowach o zagrożeniu przestępczością na pograniczu polsko-czeskim. Włodarz podał, że policja zwiększa liczbę patroli w tym rejonie. Swoboda wspomniał o nagraniach z monitoringu publikowanych w internecie, na których widać, jak nocą w miejscowościach przygranicznych pojawiają się nieznani przybysze i wchodzą na posesje. **(red)**

SPŁACĄ OBLIGACJE ZACIĄGAJĄC KREDYT

Na sierpniowej sesji rady powiatu przegłosowano zgodę na operację finansową, którą starosta Grzegorz Swoboda nazwał „sprytnym mykiem". Obligacje, które Powiat Raciborski musi spłacić w latach 2027-2030 zostaną spłacone nowym kredytem, zaciągniętym przez samorząd w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska. Jest oprocentowany o połowę mniej niż obligacje. – Tak zyskamy w budżecie powiatowym milion złotych oszczędności i uwalniamy dodatkowe środki na inwestycje, a chcemy inwestować w pompy ciepła i fotowoltaikę w naszych placówkach – wyjaśnił radnym Swoboda. **(red)**

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE BURMISTRZA KRZANOWIC

Burmistrz Krzanowic informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Krzanowicach oraz Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.krzanowice.pl w zakładce Nieruchomości, zamieszczony jest wykaz nieruchomości /lokalu/ przeznaczonej do użyczenia.

Targi Silver Silesia 2025. „Srebrna gospodarka" się liczy

W Górnośląskim Parku Etnograficznym w Chorzowie odbędzie się piąta odsłona Targów Silver Silesia. To wydarzenie poświęcone promocji aktywnego i zdrowego stylu życia seniorów. Wstęp jest wolny.

– Seniorzy są niezwykle aktywną grupą społeczną. Warto korzystać z ich wiedzy i budować naszą wspólną przestrzeń. Chcemy, by byli aktywni, zdrowi i żyło im się najlepiej – tłumaczy marszałek Wojciech Saługa, patron i współorganizator targów. Całodniowe wydarzenie odbędzie się w środę 10 września 2025. W programie zaplanowano m.in. strefę targową, gdzie znajdą się stoiska wystawiennicze z produktami i usługami skierowanymi do seniorów; miasteczko zdrowia – bezpłatne badania laboratoryjne (m.in. poziom cukru, pomiar ciśnienia, badania wzroku), konsultacje wyników badań, warsztaty zdrowego żywienia, porady dietetyczne i fizjoterapeutyczne, a także pokaz pierwszej pomocy; strefę kulturalną „Silver Scena" – występy artystyczne, strefę gastronomiczną – poczęstunek oraz pokaz kulinarny w wykonaniu Remigiusza Rączki. **(red)**

Co z ekspertyzą na temat wysięku na Zbiorniku Racibórz Dolny?

Poseł Michał Woś zapytał w ministerstwie infrastruktury o „Wykonanie ekspertyzy ustalającej przyczynę wysięku wody z drenażu w rowie opaskowym na zaporze czołowej w km 1+700 zbiornika Racibórz Dolny". Zamówienie na taką ekspertyzę miało zostać zrealizowane do 17 lipca 2025 r. za kwotę 140 828,85 zł.

– Mając na względzie znaczenie zbiornika Racibórz Dolny dla bezpieczeństwa powodziowego całego regionu, proszę o udzielenie odpowiedzi na pytania: jakie są wyniki ekspertyzy? Czy ekspertyza wskazuje na zagrożenie dla stabilności zapory lub inne istotne ryzyka dla infrastruktury hydrotechnicznej zbiornika Racibórz Dolny?

Z informacji przekazanych przez PGW Wody Polskie wynika, że obecnie w ramach ekspertyzy są prowadzone odwierty i sondowania, których celem jest ustalenie przyczyny wysięku wody z drenażu w rowie opaskowym na zaporze czołowej zbiornika Racibórz Dolny. Umowny termin wykonania ekspertyzy został określony do 25 września.

2025 r. Z chwilą otrzymania ww. ekspertyzy zostanie ona niezwłocznie przekazana do Śląskiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Katowicach – przekazał Przemysław Koperski sekretarz stanu w resorcie infrastruktury. **(opr. m)**

eprasa.pl 32b1d2b694

Architekci o sporze ws. rynku w Raciborzu: zaufanie budowane latami legło w gruzach

Wygrana w konkursie miejskim jest przyrzeczeniem publicznym według prawa – podaje stowarzyszenie architektów. – Prawnicy sprawdzają, czy nas ten konkurs w jakikolwiek sposób jeszcze obowiązuje – tłumaczy prezydent Jacek Wojciechowicz.

Zwyciężyły, ale ich projekt trafił do kosza

TVP 3 Katowice podała, że od ponad dwóch lat w posiadaniu urzędu miasta w Raciborzu jest koncepcja stworzona przez architektki z Wrocławia – Annę Otlik i Dagmarę Żelazny. Wygrały konkurs miejski pod patronatem Stowarzyszenia Architektów Polskich. W materiale TVP były prezydent miasta Dariusz Polowy mówi, że zwycięska koncepcja zamiast do realizacji trafiła do kosza.

Jacek Wojciechowicz w wypowiedzi dla telewizji tłumaczy, że to Dariusz Polowy nie dopiął formalności. – Rozpisał konkurs, ale ze zwycięzcą nie podpisał umowy – podał włodarz. Polowy broni się, że zablokowała go ówczesna rada miasta, w której nie miał większości po swojej stronie. – Jasno wtedy artykułowali, że są przeciwni przebudowie rynku – stwierdził na antenie TVP 3 obecny radny Dariusz Polowy.

Koncepcje niczym Rubikon – zostały przekroczone

– Urząd miasta w Raciborzu przekracza swoje kompetencje, dlatego, że konkurs jest swego rodzaju przyrzeczeniem publicznym, co wynika z kodeksu prawa cywilnego. Nagroda w konkursie miała składać się z dwóch części – finansowej oraz zaproszenia do podpisania umowy na realizację dokumentacji projektowej, a do tego nie doszło. Prezydent Raciborza przedstawił zupełnie inną koncepcję przebudowy rynku w Raciborzu, niezależną od rozstrzygniętego konkursu, która nie ma nic wspólnego z pracą konkursową, która zwyciężyła w konkursie – mówił Wojciech Fudala z SARP.

Prezydent Raciborza Jacek Wojciechowicz wyjaśnia, że zlecił prawnikom sprawdzenie, czy konkurs z 2023 roku w jakikolwiek sposób zobowiązuje Miasto względem architektek, które w nim zwyciężyły. – Termin już dawno upłynął, bo już chyba dwa lata, czy nawet ponad – mówił Wojciechowicz telewizji publicznej.

TVP 3 Katowice podała, że Stowarzyszenie Architektów Polskich jasno artykułuje, że budowane przez lata zaufanie samorządu, jako strony zamawiającej do architektów, którzy inwestują czas i pieniądze w proponowane koncepcje – legło w gruzach. **(oprac. m)**

Piotr Klima pyta, czy Racibórz będzie przypominał Pragę?

Wśród zapowiadanych zmian na rynku magistrat planuje ustawienie nowych ławek. Nestora samorządu – Piotra Klimę zastanawia, czy w tym zakresie nie korzystać z rozwiązań stosowanych w Czechach.

Rynek pełen drzew i mebli miejskich

Prezydent Wojciechowicz już oficjalnie zapowiedział, że za 1,8 mln zł posadzi na rynku 18 drzew, ustawi meble miejskie i wymieni nawierzchnię w części centralnej głównego placu miasta. Inwestycja jest zapowiadana jeszcze w tym roku.

Radny Piotr Klima pytał przy tej okazji o ławki na rynku. Porównał Racibórz z Pragą i stwierdził, że w stolicy Czech świadomie nie stawia się na starówce zbyt wielu ławek, „żeby ludzie udawali się do kawiarni i restauracji i tam znajdywali miejsce odpoczynku".

Pytanie radnego z „Razem dla Raciborza" padło na sesji przy okazji omawiania planowanych zmian na rynku. – W czeskiej Pradze, na rynku uderzyło mnie to, że generalnie nie ma tam ławek. Wytłumaczono mi, że to po to, żeby ludzi skierować do kawiarni, do restauracji, a nie żeby turysta siedział na ławce. Jak to będzie w Raciborzu? – był ciekaw Piotr Klima.

– My na pewno będziemy stawiać ławki tam, gdzie one być powinny, bo restauracje mają swoje sposoby na to, żeby ściągnąć klientów – odparł mu prezydent Jacek Wojciechowicz.

Klima pytał również o fontannę lub zdrój z wodą pitną w rejonie rynku i tu usłyszał, że dalszej przyszłości, takowe też są planowane. – Nie będę jeszcze wskazywał konkretnego miejsca, bo to dopiero koncepcja – zastrzegł włodarz.

Rajd hulajnogą wśród ogródków

Radny chciał wiedzieć, czy utrzymane będzie w Raciborzu zezwolenie na poruszanie się hulajnogami po rynku i Długiej. Zdaniem Klimy te pojazdy poruszają się za szybko po ścieżkach dla pieszych.

– To jest to dość duży problem, ponieważ praktycznie w żadnym mieście nie udało się tego uporządkować. Przepisy regulują kwestie poruszania się na hulajnogach, ale jak wiadomo, życie jest znacznie bogatsze od tego, co można zapisać w przepisach. Będziemy jednak starać się to regulować – obiecał Jacek Wojciechowicz.

Radny Marcin Fica zapytał, czy w ramach rewitalizacji rynku jest przewidziane miejsce dla choinki i wieńca adwentowego. Prezydent miasta przekazał, że oczywiście miejsce na choinkę w tej nowej odsłonie rynku „będzie jak najbardziej". – Nie ma tutaj żadnych przeszkód, żeby ona była w tym samym miejscu, w którym była w zeszłym roku – podkreślił J. Wojciechowicz.

W tej dyskusji zabrał jeszcze głos przewodniczący Mirosław Lenk mówiąc, że jeśli chodzi o rynek, to „drzewa na nim i naprawę jego nawierzchni trzeba zrobić i jest to bezdyskusyjne". **(ma.w)**

REKLAMA



eprasa.pl 32b1d2b694

Wojciechowicz rozmawiał z prezesem RFK. „Szansa na ożywienie gospodarcze”

Andrzej Kopeć prezes RFK, następcy Rafako spotkał się w drugiej połowie sierpnia z prezydentem Raciborza Jackiem Wojciechowiczem. – Rozmawialiśmy o rozwoju nowej firmy – przekazał na sesji radnym włodarz miasta.



Na początku września spod biurowców rafakowskich zniknęły transparenty z hasłami, które wisiały tu od momentu lutowego upadku spółki Rafako SA

– 19 sierpnia przyjąłem w ratuszu prezesa nowo utworzonej spółki Raciborskie Fabryki Komponentów (Jacek Wojciechowicz użył tej nazwy, choć w RFK oficjalnie podają, że spółka jej nie stosuje – przyp. red.). Rozmowy dotyczyły rozwoju firmy i potencjalnego wpływu na lokalny rynek pracy – poinformował na sesji rady miasta z 27 sierpnia prezydent Raciborza.

Wojciechowicz podał wcześniej na swoim fejsbuku, że na majątku po Rafako powstała nowa spółka – RFK, która już wynajęła nieruchomości po dawnym Rafako i planuje uruchomić produkcję. Wojciechowicz podał, że będzie to produkcja głównie zbrojeniowa, „ale być może także w branży energetycznej czy kolejowej”.

– Rząd przeznaczył na restrukturyzację tej spółki kilkaset milionów złotych. Docelowo ma tu powstać kilkaset nowych miejsc pracy. Już niebawem premier ma ogłosić plan dla polskiej zbrojeniówki, w którym RFK odegra ważną rolę – przekazał w internecie Jacek Wojciechowicz.

Włodarz miasta zapewnił, że samorząd Raciborza zrobi wszystko, by to stało się jak najszybciej. – Bo Racibórz naprawdę potrzebuje gospodarczego ożywienia i nadziei na przyszłość – napisał Jacek Wojciechowicz.

Patrzą na nowego podatnika łakomym wzrokiem

Wątek przyszłych działań nowej spółki powstałej przy ul. Łąkowej w Raciborzu podjął na sierpniowej sesji radny Dawid Wacławczyk. Komentował wypowiedź skarbnika miasta Dariusza Holesza, który uzasadniał zaciągnięcie przez Miasto Racibórz pożyczki bankowej na kwotę 47 mln zł.

Holesz stwierdził, że w urzędzie spodziewają się, że RFK będzie podatnikiem, który zasili budżet miasta po ubytku, który spowodował upadek Rafako S.A. Ten podatnik wpłacał co roku do miejskiego skarbca kwotę ponad 5 mln zł.

– Bierzemy kredyt w którym dopiero po czterech latach zaczniemy spłatę, a wiemy co w naszym kraju znaczą odsetki naliczane kilka lat – zaczął D. Wacławczyk.

– Pan skarbnik liczy, że nowa spółka RFK powstanie i zacznie tyle płacić podatków, że będziemy spłacać z tych wpływów ten kredyt. Zakładanie takiego scenariusza to jest chyba odrealnienie. Ta spółka powstała ale zanim zapłaci pierwszą złotówkę podatku, zanim jakieś zlecenia zdobędzie, boję się, że 2030 roku może braknąć – ocenił radny i przedsiębiorca.

Spółka tonęła, ale nie rzucono jej koła ratunkowego

Miesiąc wcześniej o braku podatnika – Rafako SA mówił na sesji opozycyjny radny Dominik Konieczny. – Upadek Rafako to dla Raciborza prawdziwa katastrofa. To była największa firma Raciborza, motor napędowy jego rozwoju, chluba naszego miasta, światowa marka w energetyce. Przez 75 lat Rafako było największym podatnikiem w Raciborzu. Kompromitacją prezydenta Wojciechowicz jest, że gdy spółka znalazła się w tarapatach, to on nie umorzył ani jednej raty w podatku od nieruchomości. Brak takiego gestu uważam za wstyd i żenadę w wykonaniu Jacka Wojciechowicza – mówił D. Konieczny.

Radny opozycji dodał, że prezydent miasta „musi być naiwny, że po wyborach wierzy w bajki rządu o odbudowie Rafako” w działalności nowej spółki.

– Nie podzielam optymizmu pana prezydenta co do rzekomych 700 milionów złotych, które decyzją premiera mają sprawić, że rozpocznie się tutaj produkcja zbrojeniowa – oznajmił Dominik Konieczny.

Strategiczne zagranie prezydenta

Prezydent Wojciechowicz komentował wypowiedź Koniecznego o podatku na swojej konferencji posesyjnej. – Zostałem zaatakowany za to, że nie umorzyłem tego podatku. Natomiast ja nie umorzyłem go celowo, ponieważ wiedząc o tym, że Rafako zmierza ku upadłości i że będzie syndyk, który będzie zarządzał majątkiem Rafako, celowo nie umarzałem. Bo nieumorzenie czy umorzenie tego podatku w żaden sposób nie wpływało na sytuację finansową Rafako. Natomiast dzisiaj miasto ma pełny tytuł do tego, żeby od syndyka domagać się spłaty tej należności i nawet jeżeli to nastąpi w przyszłym roku, to jednak te 5 milionów w mojej ocenie do budżetu miasta wpłynie – prognozował włodarz Raciborza. – Będzie podmiot, który będzie można obciążyć tym zaległym podatkiem, nie tylko tym, ale i na bieżąco – stwierdził Jacek Wojciechowicz.

Żywicielka miasta przetrwała prawie 80 lat

Tym tematem zajmował się także na jednej z ostatnich sesji przewodniczący Mirosław Lenk. Mówił, że Rafako żywiło mieszkańców Raciborza przez prawie 80 lat. – Ani prezydent Polowy, ani prezydent Lenk, ani prezydent Wojciechowicz nie przyłożyli ręki do tego co się stało z Rafako. To są inne procesy i każdy potrafi to zidentyfikować i zrozumieć. Nasz wpływ na funkcjonowanie takich firm jest naprawdę niewielki. Oby firma jeszcze znalazła właściwe miejsce w naszym mieście i przynosiła chlubę następnym pokoleniom. Trudno też obarczać jakąkolwiek winą za tą sytuację obecnego prezydenta. W przypadku małych firm umorzenie podatku od nieruchomości może mieć znaczenie, natomiast w tak wielkiej firmie, z tak dużymi problemami, to te środki szczerze mówiąc, weszłyby tylko w masę spadkową – podsumował szef rady.

Projekt o potencjale kilkuset miejsc pracy

Blisko procesu przemian byłej fabryki kotłów w zakład zbrojeniowy jest posłanka Gabriela Lenartowicz z Koalicji Obywatelskiej. Twierdzi (wywiad w Radiu Vanessa), że dawne Rafako zyskuje nowe życie. – Dzięki zaangażowaniu Agencji Rozwoju Przemysłu, Funduszu Inwestycyjnego oraz branżowego partnera – Polimex Mostostal – powstała nowa spółka RFK. To wehikuł organizacyjny dla odbudowy potencjału dawnego Rafako – mówiła w radiu.

Dodała tam, że spółka podpisała umowę dzierżawy znacznej części majątku z możliwością wykupu. Wspomniała o rozmowach z partnerami, w tym zagranicznymi.

– Szczególne zainteresowanie wykazują firmy z Korei Południowej. Wśród branż docelowych RFK wymienia się przemysł zbrojeniowy, sektor kolejowy oraz energetykę, w tym serwisowanie i remonty urządzeń produkowanych wcześniej przez Rafako. Co istotne, projekt ma potencjał stworzenia kilkuset miejsc pracy, a kluczowe ustalenia mają zostać ogłoszone jeszcze przed końcem wakacji – mówiła w lipcu Gabriela Lenartowicz.

(ma.w)

Od czerwca dzierżawią teren, maszyny i narzędzia

Spółka RFK została wpisana do KRS na początku czerwca 2025 roku, z kapitałem zakładowym 27,5 mln zł. Jej siedziba mieści się formalnie w Warszawie, ale działa w Raciborzu. W skład zarządu wchodzą prezes Andrzej Kopeć oraz Jacek Kowolik i Grzegorz Brożek. 27 czerwca zawarła z upadłym Rafako SA umowę dzierżawy, której przedmiotem są nieruchomości oraz ruchomości, w tym maszyny, urządzenia i narzędzia znajdujące się w budynkach położonych na dzierżawionych nieruchomościach.

eprasa.pl 32b1d2b694

ROWERON 2025

WEŹ UDZIAŁ W CHALLENGE „60 KM”

13-14 września 2025 (weekend)

na przejechanie dystansu minimum 60 km

CO MUSISZ ZROBIĆ?

- by wziąć udział w przyznaniu nagród musisz być zarejestrowanym uczestnikiem RowerON-u 2025
- dokładnie 13-14 września wsiadaj na rower i przejedź dowolną liczbą tras minimum 60 km na rowerze (niezależnie od pogody)
- sam wybierasz trasę/trasy, którymi pojedziesz
- w trakcie przejazdu skorzystaj z dowolnej aplikacji rowerowej, by udokumentować swój wynik (dystans)
- maksymalnie do 15 września do godz. 23.59 wyślij nam screen/screeny z Twojej aplikacji rowerowej celem udokumentowania wyniku (dystansu) za pośrednictwem formularza na stronie www.roweron.pl oraz zamieść opis lub komentarz do przejechanej trasy zamieszczony pod postem na Facebooku RowerON
- Ekipa RowerON wybierze zwycięzców nagród spośród wszystkich, którzy osiągnęli min. 60 km, zgłosili swój udział i zamieścili komentarz do swojej trasy. Zaskoczcie nas. Wygrają najlepsze opisy



W tym roku 4 nagrody o łącznej wartości 1200 zł (300 zł x 4 osoby). Po dwie w kategorii męskiej i żeńskiej!

POWODZENIA!

REGULAMIN NA WWW.ROWERON.PL

Dołącz do nas na Facebooku! rowerON

SPONSORZY GŁÓWNI

PARTNERZY

POMYSŁ I REALIZACJA

PATRONI MEDIALNI

eprasa.pl 32b1d2b694

POLOWY TWIERDZI, ŻE MAGISTRAT MA PLAN REDUKCJI PŁAC I ZATRUDNIENIA.

Wojciechowicz zapewnia, że radny się myli

Były prezydent, obecny radny – Dariusz Polowy na podstawie dokumentów przedłożonych radzie przez skarbnika miasta, twierdzi, że w magistracie przygotowano plan redukcji płac i zatrudnienia w miejskich placówkach. Według Polowego redukcja ta sięgnie 10%.



■ Dariusz Polowy (z prawej) twierdzi, że w magistracie planują redukcję płac i zatrudnienia w miejskich placówkach. Jacek Wojciechowicz uspokaja, że pracownikom miejskich placówek nie grożą przewidywania radnego opozycji

Zwolnienia, niższe pensje? Radny Polowy grzmi: „To jedyne logiczne wytłumaczenie”

Radny Dariusz Polowy poinformował o tym na sierpniowej sesji rady miasta. Zaczął swoje wystąpienie od zapytania, skierowanego do skarbnika Dariusza Holesza. Prosił go o potwierdzenie, że w kolejnych latach nakłady na wynagrodzenia pracowników miejskich placówek będą rosły.

Holesz potwierdził, że trzeba mieć świadomość, że tak będzie, gdyż takie są wytyczne ustawowe.

Słysząc to, Dariusz Polowy poinformował, że przeanalizował dokumenty, jakie radni otrzymali przed sesją i w załączniku do Wieloletniej Prognozy Finansowej znalazł zestawienie wydatków budżetu miasta, począwszy od 2025 roku przez kolejne lata. Tam prezydent Jacek Wojciechowicz wspólnie ze skarbnikiem Dariuszem Holeszem prognozują coraz niższe wydatki bieżące. W 2026 roku aż o 80 mln zł, a później o 30 mln zł, o 20 mln zł i 11 mln zł.

– Z czego wynikają te spadki nakładów? Czy jest jakiś program działań zaplanowanych w związku z tą obniżką? Jak to wpłynie na funkcjonowanie miasta? – pytał Dariusz Polowy.

W sierpniu radni mieli podjąć decyzję o zwiększeniu o 40 mln zł wydatków bieżących, w tym na płace pracowników jednostek miejskich, ale w kolejnych latach zaplanowano ich spadek o 39 mln zł i o 1 mln zł w kolejnym roku.

Polowy zauważył, że jeśli chodzi o wynagrodzenia wraz z pochodnymi, to prognoza na 2026 rok wyznacza ich spadek o 11,7 mln zł.

– Według tych dokumentów za rok nastąpi spadek wynagrodzeń o prawie 10% w jednostkach miejskich, czyli w szkołach, przedszkolach, żłobkach, urzędzie, czy bibliotece. To oznacza tylko dwa możliwe scenariusze – albo spadek zarobków, albo redukcję zatrudnienia o 10% – podał radny z klubu Silny Racibórz.

Polowy dziwił się, że na sesji nikt poza nim nawet nie zająknął się w tak ważnej sprawie.

Lenk do Polowego: straszy pan, szuka dziury i chce przygryźć innym

Na wystąpienie radnego opozycji zareagował przewodniczący rady Mirosław Lenk z klubu Razem dla Raciborza. – Proszę nie straszyć ludzi, że nie dostaną wypłat, że będą zwolnienia, bo jak nic dzisiaj nie zrobimy, to rzeczywiście zostaną nam tylko redukcje. Pan przez 5 lat nie zrobił nic, a jak mogliśmy o czymś rozmawiać, to pan nas zawsze wyprowadził w pole – wytknął Polowemu przewodniczący Lenk.

Szef rady kierował pod adresem autora tezy o redukcjach kolejne zarzuty. – Straszy pan, że pracownicy pójdą bez wynagrodzeń, ale faktycznie to tylko pan analizuje wypowiedzi, szuka dziury i forsuje swoje poglądy – mówił Lenk.

Przypomniał Polowemu, jak ten na początku swej kadencji rozpoczął dyskusję o reorganizacji szkół w mieście. Rozłożył pan tę sprawę na łopatki i dostał łupnia od swoich radnych. Poróżnił pan wtedy wszystkich, a może wtedy ktoś nie potrafił nam uzmysłowić problemów? Co nam daje takie pokazywanie slajdów? Jakie ma pan pomysły na rozwiązanie problemów budżetu? Po co mamy się spierać tylko po to, żeby udowodnić, kto ma rację? – Lenk nie szczędził krytyk opozycjoniście.

Czy radni wiedzą, nad czym głosują? Tyle tam liczb i drobnego druczku

Polowy zapytał przewodniczącego, dlaczego on sam nie podniósł wątpliwości, którą zgłosił radny, wskazując na prognozę o redukcji zatrudnienia w samorządzie o 10%.

> *Straszy pan, że pracownicy pójdą bez wynagrodzeń, ale faktycznie to tylko pan szuka dziury, żeby forsować swoje poglądy*
>
> **MIROSŁAW LENK**

– Może to jakiś błąd? A może świadome działanie dla uzyskania odpowiednich wskaźników? Przecież te dokumenty trafią do zaopiniowania przez Regionalną Izbę Obrachunkową, mogą pojawić się pytania – tłumaczył D. Polowy.

Były włodarz spytał, czy podniesienie wątpliwości to coś złego? – Niech radni przegłosują zmiany w budżecie, nie wiedząc o ryzykach, bo nie wiedzą, co jest w dokumentach, nad którymi głosują, gdzie jest dużo liczb i to drobnym druczkiem – ironizował lider klubu Silny Racibórz.

– Ja czuję obowiązek, żeby jasno powiedzieć o skutku tego, co zapisano w tych dokumentach. Wskazuję logiczne konsekwencje tych zapisów – podsumował Dariusz Polowy.

Mirosław Lenk przyznał, że sytuacja budżetowa zmusza rządzących do ograniczania wydatków bieżących. – Zapisy z poprzednich lat są podobne. Takie zapisy pokazują, jak budżet będzie się bilansował. W tych dokumentach, w WPF, najważniejsze są dochody, bo w WPF nie pokazuje się deficytu – mówił przewodniczący rady. Dodał, że dla radnego Polowego najistotniejsze jest, żeby komuś przygryźć.

Głowa miasta uważa, że przywary Polowego to tupet i bezczelność

Prezydent Jacek Wojciechowicz wpierw skomentował: ile to można słuchać tego samego? Żeby było jeszcze na temat.

Dodał, że uwagi Polowego, o ile są słuszne, to wyłącznie skierowane pod adresem jego samego w roli prezydenta miasta. Jacek Wojciechowicz przypisał radnemu „wyjątkowy tupet i bezczelność” i dodał, że za swej prezydentury Polowy nonszalancko gospodarował publicznym groszem.

Wojciechowicz stwierdził jeszcze, że Polowy musi się nauczyć czytać ze zrozumieniem i prezydent jest gotów się z nim umówić, żeby wytłumaczyć zapisy w dokumentach.

– Zapewniam, że pracownikom miejskich placówek nie grożą pańskie przewidywania na temat obniżki ich wynagrodzeń. Takiej sytuacji nie będzie – podsumował Jacek Wojciechowicz.

Już po obradach Dariusz Polowy przesłał Nowinom swój komentarz do końcowej wypowiedzi prezydenta Wojciechowicza: Obawiam się, że deklaracje prezydenta Wojciechowicza dotyczące wypłaty wynagrodzeń dla pracowników jednostek miejskich mogą okazać się równie wiarygodne jak jego zapewnienia, że nie będzie podwyżki opłat za śmieci.

Przypomnijmy, że w grudniu 2024 roku, przy uchwalaniu budżetu Raciborza na nowy rok ze strony prezydenta miasta padały deklaracje, że nie jest planowana podwyżka opłaty śmieciowej. Wprowadzono ją jednak w połowie tego roku.

(ma.w)

eprasa.pl 32b1d2b694

Prezydent Wojciechowicz: GDDKiA jest przychylna obwodnicy wschodniej Raciborza

Ta obwodnica zaczyna się w Sudole, w rejonie miejskiego witacza i kończy na Płoni, w rejonie ul. Piaskowej. – Omija trzy dzielnice miasta, biegnie nieopodal byłego Rafako i pięknie otwiera tereny inwestycyjne – zachwalał na sesji nieistniejącą wciąż drogę prezydent Raciborza. Obwodnica znajduje się wciąż w fazie projektowania.

– Problemem jest, że droga krajowa nie może wpadać w drogę o niższej kategorii. Tymczasem ulica Piaskowa jest drogą powiatową. Oczywiście można oddać jej fragment pod zarząd Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Później droga prowadzi w rejon ul. Rybnickiej i tam są dwa kierunki wojewódzkie oraz miejska droga. Rozmawiamy o tym z GDDKiA. Muszę przyznać, że oni wykazują większe zainteresowanie budową tej obwodnicy niż Zarząd Dróg Wojewódzkich – stwierdził na sierpniowej sesji włodarz Raciborza.

Droga ta ma stanowić kontynuację etapu 4 i 5 Regionalnej Drogi Racibórz – Pszczyna. Docelowo cały przebieg Wschodniej Obwodnicy Raciborza mający początek na terenie gminy Rudnik a kończący się w dzielnicy Sudół w Raciborzu stanowić ma nowy przebieg Drogi Krajowej nr 45.



Prezydent Raciborza Jacek Wojciechowicz przyznaje, że GDDKiA wykazuje większe zainteresowanie budową wschodniej obwodnicy miasta niż Zarząd Dróg Wojewódzkich

Wojciechowicz podał, że występują jeszcze problemy proceduralne, ale gdyby były pieniądze i dobra wola, a może tak będzie, to wtedy można "tę obwodnicę robić".

Prezydent opowiadał jeszcze, że w planach Racibórz ma dwie obwodnice – zachodnią i wschodnią i na razie posiada ćwiartkę tej wschodniej. – Logicznie byłoby ją dokończyć, bo jak zbudujemy następną ćwiartkę po zachodniej stronie, to będziemy jeździć takimi ćwiartkami zamiast całą obwodnicą. Będzie to takie połowiczne rozwiązanie. Lepiej jest po jednej stronie zbudować obwodnicę do końca – podsumował Jacek Wojciechowicz na sierpniowym posiedzeniu rady miasta. **(ma.w)**

Czy nowa karta mieszkańca jest potrzebna w Raciborzu?

Mieszkańcy mają tu Kartę Seniora 60+ i Kartę Rodzina 3+

Prezydent Raciborza poinformował radę, że odbyło się pierwsze spotkanie w sprawie wydania nowej karty mieszkańca, którą włodarz wkrótce planuje wprowadzić w mieście. Radną Ludmiłę Nowacką zainteresowało „co by dawała taka karta"?

Jacek Wojciechowicz wyjaśnił radnej, że karta zapewni przywileje podatnikom Raciborza. – Trudno dziś mówić o szczegółach, ale planujemy z nią oferować zniżki na usługi w OSiR, czy w RCK. Chodzi o to, żeby benefity były na tyle atrakcyjne, aby mieszkać właśnie w Raciborzu i odprowadzać tu podatki. Jest to także pewien sposób dla Miasta, aby zwiększać wpływy do budżetu – powiedział podczas sierpniowych obrad J. Wojciechowicz.

Ludmiła Nowacka podzieliła się z nim opinią, że będzie to niejako powielanie opcji oferowanych przez Kartę Seniora 60+ i Kartę Rodzina 3+.

– Tylko że tym razem mówimy: coś za coś, bo my dajemy zniżki, a ty mieszkańcu odprowadź podatki w naszym mieście – dodał prezydent Wojciechowicz.

Nadmienił, że na razie urzędnicy zapoznali się z koncepcją firmy, która zaprezentowała ofertę uruchomienia takiej karty w Raciborzu. – Nie podjęliśmy jeszcze zobowiązania, może zapoznamy się z kolejnymi możliwościami ze strony innych firm, zanim podejmiemy decyzję – podsumował na sesji Jacek Wojciechowicz. **(ma.w)**

REKLAMA

OPERACJE ZAĆMY I KOREKCJE DIOPTRII
W CZESKIM CIESZYNIE

+ kompleksowe badania okulistyczne
+ pozbądź się zaćmy oraz okularów
+ całkowite pozbycie się okularów metodą PRELEX
+ soczewki premium z refundacją NFZ
+ finansowanie zabiegów przez klinikę
+ klinika przygotowywuje wszystkie dokumenty do NFZ



NFZ REFUNDACJA

NeoVize klinika okulistyczna
Hlavní Třída 28, Czeski Cieszyn
Tel. +48 883 893 988
E-mail: info@neovize.pl
www.neovize.pl

NeoVize
LEPSZY WZROK LEPSZE ŻYCIE

eprasa.pl 32b1d2b694

Burmistrz Wojciech Gdesz odwołał Krzysztofa Melnarowicza, dyrektora ZGKiM.

Decyzja wywołała falę komentarzy

Krzysztof Melnarowicz nie pełni już funkcji dyrektora Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Kuźni Raciborskiej. Decyzja burmistrza Wojciecha Gdesza, którą sam określa jako „trudną, ale konieczną", wywołała falę komentarzy. – Szok – komentuje były burmistrz Paweł Macha. Przypomnijmy, że to za jego kadencji Melnarowicz został zatrudniony. Macha wspomina też o referendum.

Melnarowicz odwołany. Gdesz: to nie przekreśla jego dorobku

Decyzja o odwołaniu Krzysztofa Melnarowicza z funkcji dyrektora Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej była, jak podkreśla burmistrz Wojciech Gdesz, „trudna, ale konieczna". Jak zaznacza, działał „w ramach ustawowych kompetencji burmistrza, kierując się potrzebą zachowania pełnego zaufania między organem wykonawczym a kierownictwem jednostki". Dyrektor – wskazuje Gdesz – został poinformowany o powodach decyzji w chwili wręczenia wypowiedzenia, jednak w oświadczeniu nie ujawniono szczegółów

Burmistrz jednocześnie podkreśla: „Pan Krzysztof Melnarowicz w okresie swojej pracy wniósł wiele dobrego do funkcjonowania zakładu i przyczynił się do realizacji licznych działań ważnych dla mieszkańców gminy. Decyzja ta nie przekreśla jego dorobku ani zaangażowania, lecz wynika wyłącznie z konieczności zachowania pełnego zaufania na stanowisku kierowniczym".

Wojciech Gdesz przyznaje, że decyzja wywołała emocje: „Mam świadomość, że moja decyzja wzbudziła emocje wśród pracowników, radnych i mieszkańców. Przyjmuję te głosy z uwagą i szacunkiem". Zapewnia jednocześnie, że kierownictwo zakładu zostało zabezpieczone poprzez powierzenie obowiązków doświadczonemu pracownikowi.

Burmistrz informuje również, że wkrótce ogłoszone zostanie postępowanie konkursowe. „Celem jest wybór osoby o najwyższych kwalifikacjach, zdolnej do prowadzenia zakładu w sposób gwarantujący mieszkańcom stabilność, bezpieczeństwo i wysoką jakość usług" – nadmienia Gdesz.

Były dyrektor nie komentuje

Krzysztof Melnarowicz objął stanowisko dyrektora Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Kuźni Raciborskiej w 2021 roku, za kadencji burmistrza Pawła Machy. Wygrał wówczas konkurs, pokonując trzech innych kandydatów, i zastąpił Wilhelma Rzechonka. Zanim rozpoczął pracę w jednostce organizacyjnej urzędu miejskiego, kierował kuźniańskim oddziałem Banku Spółdzielczego.

Skontaktowaliśmy się z byłym już dyrektorem, prosząc o komentarz do decyzji. Odpowiedział, że na razie jej nie skomentuje. Zapowiedział, że jeśli zdecyduje się zabrać głos, poinformuje o tym redakcję Nowin.

Macha: Wyrazy współczucia załodze

Komentarze pojawiły się jednak z innych stron. – Szok – tak decyzję ocenił były burmistrz Paweł Macha. Podkreślił, że Melnarowicz należał do „najzdolniejszych osób zarządzających w gminie", a jego odejście to „duży błąd". – Zawdzięczamy mu reformy w zakładzie i modernizację Starego Osiedla. Dziś ZGKiM wygląda zupełnie inaczej niż kiedyś – zaznacza. Były burmistrz gorzko dodał, że bez kompetencji Melnarowicza w gospodarce śmieciowej może zostać zmarnowany wysiłek wielu lat budowania nowoczesnego systemu. – Składam wyrazy współczucia załodze – stwierdził wprost.

Macha wskazał, że powodem odwołania była „utrata zaufania". – Jak tak dalej pójdzie, to ten sam tekst zobaczy jego autor pod wnioskiem referendalnym. Tylko czekać, aż kolejna postać z plejady osób zaangażowanych w wybory zasiądzie na stołku – skomentował były burmistrz.



Krzysztof Melnarowicz, na zdjęciu podczas otwarcia Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Kuźni Raciborskiej. Dotąd dyrektor był publicznie chwalony za swoją pracę i podkreślano jego zaangażowanie w działania prowadzone w ZGKiM.

Dzieżok: To zła decyzja

Głos zabrał również Paweł Dzieżok, kandydat na burmistrza w ostatnich wyborach, związany z KWW Jednym Głosem (radni tego komitetu mają dziś większość w radzie miejskiej, działając w klubie o tej samej nazwie). Dzieżok przypomniał, że od wyborów w gminie doszło już do zmian na czterech kluczowych stanowiskach: wiceburmistrza, skarbnika, prezesa GPWiK oraz dyrektora ZGKiM. W przypadku wiceburmistrza Roksana Pytlik sama odeszła z funkcji i obecnie pełni rolę dyrektora RCKiK w Raciborzu. Anna Szostak, skarbnik, odeszła do Nędzy, gdzie wygrała konkurs na sekretarza. Prezes GPWiK, Radosław Kasprzyk, został odwołany, choć nie podano oficjalnej przyczyny.

– Pan Krzysztof Melnarowicz jest osobą bardzo kompetentną i zaangażowaną. Odwołanie go ze stanowiska dyrektora to zła decyzja – ocenił Dzieżok. Podkreślił też, że od kilku miesięcy krążyły plotki o jego odwołaniu „wraz ze wskazaniem następcy". – Zobaczymy, czy się potwierdzą. To będzie bardzo ciekawa sprawa – dodał.

Jednym Głosem: Dyrektor cieszył się poparciem załogi

Swoje stanowisko wydał również największy klub w radzie miasta, Jednym Głosem, w skład którego wchodzą: Tomasz Sokołowski, Urszula Choroba, Sylwia Brzezicka-Tesarczyk, Patryk Konieczny, Wojciech Krzyżanowski, Dominik Zawada, Mateusz Procek i Michał Grzesik. Radni uznali decyzję burmistrza Wojciecha Gdesza za nieuzasadnioną, krzywdzącą dla dyrektora i szkodliwą zarówno dla jednostki, jak i dla całej społeczności gminy.

Radni przypomnieli, że Melnarowicz „w ostatnich latach udowodnił, że jest osobą merytoryczną, kompetentną i w pełni oddaną swojej pracy. Obejmując stanowisko w trudnym momencie, przejął jednostkę wymagającą gruntownej reorganizacji. Dzięki jego zaangażowaniu i determinacji ZGKiM został ustabilizowany i wprowadzony na ścieżkę rozwoju."

Klub podkreślił również wsparcie, jakim cieszył się dyrektor wśród pracowników: „Za dyrektorem stoi cała załoga zakładu, która wielokrotnie podkreślała jego profesjonalizm, sprawiedliwe podejście do pracowników oraz dbałość o właściwe warunki pracy."

Radni zwrócili uwagę, że do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji „nie wpłynęła żadna skarga dotycząca pracy dyrektora ZGKiM". Nie zgłaszano również uchybień na posiedzeniach komisji merytorycznych. – Wręcz przeciwnie! Oceny funkcjonowania ZGKiM wskazywały na poprawę organizacji i jakości świadczonych usług – czytamy w oświadczeniu.

Radni zapowiadają kontrolę sytuacji

Zdaniem klubu, decyzja burmistrza jest trudna do zrozumienia. – Tym bardziej niezrozumiała jest dla nas decyzja Burmistrza Miasta Kuźnia Raciborska, Pana Wojciecha Gdesza. W rozmowach z mieszkańcami i pracownikami pojawiają się pytania o jej przesłanki. Dlatego apelujemy o jasne i publiczne przedstawienie uzasadnienia, tak aby nie pozostawiało ono miejsca na domysły i spekulacje. Przejrzystość decyzji kadrowych jest bowiem kluczowa dla budowania zaufania społecznego i zapewnienia stabilności działania gminnych jednostek.

Radni zwrócili też uwagę na doniesienia, że stanowisko dyrektora mogło być wcześniej „przewidziane" dla konkretnego kandydata. – Jeśli tak, decyzja ta mogłaby sprawiać wrażenie motywowanej względami pozamerytorycznymi, co rodzi poważne obawy dotyczące przejrzystości i rzetelności procesów kadrowych w Gminie Kuźnia Raciborska – napisali.

Klub zapowiedział dalszą kontrolę sytuacji: – Zwalnianie osób merytorycznych, które wniosły znaczący wkład w rozwój instytucji publicznych, osłabia ich stabilność i podważa zaufanie mieszkańców! Dlatego deklarujemy, że będziemy uważnie przyglądać się tym działaniom i konsekwentnie domagać się ich wyjaśnienia! Naszym obowiązkiem jako radnych jest stać po stronie profesjonalizmu i rzetelnej pracy, a nie decyzji personalnych, które mogą być odbierane jako pochopne lub nieuzasadnione.

Radni zakończyli oświadczenie mocnym podkreśleniem priorytetów: „Dobro mieszkańców, rozwój gminnych jednostek oraz ciągłość i stabilność instytucji są dla nas priorytetem."

(mad)

eprasa.pl 32b1d2b694

Ekipa Pawła Pawlikowskiego w Sławikowie

Ruiny pałacu von Eickstedt w Sławikowie przyciągnęły twórców filmu „Vaterland", którzy zdecydowali się nakręcić w tej niewielkiej wiosce gminy Rudnik ujęcia.

Ekipa Pawła Pawlikowskiego kręciła w Sławikowie w gminie Rudnik fragmenty filmu „Vaterland". Film osadzony jest w latach 40. i 50. XX wieku i jest ekranizacją powieści Colma Tóibína „Czarodziej". To fikcyjna autobiografia Tomasza Manna – niemieckiego pisarza, laureata literackiego Nobla, autora m.in. „Czarodziejskiej góry" i „Śmierci w Wenecji".

Sławików jest jedną z wielu lokalizacji dla filmu. W produkcji zagrali m.in. mieszkańcy regionu, ponieważ ogłoszono nabór na statystów. O tym, jak ekipa słynnego reżysera trafiła do gminy Rudnik, rozmawialiśmy z wójtem Piotrem Rybką. Dowiedzieliśmy się, że trzy miesiące przed oficjalnym ogłoszeniem do urzędu dotarli przedstawiciele filmu. – Wtedy po raz pierwszy usłyszeliśmy, że rozważają Sławików, a konkretnie ruiny dawnego pałacu – zdradził wójt.





– Z informacji, które do nas dotarły, wynika, że decydująca była charakterystyka tego miejsca. Sama budowla bardzo im odpowiada, mają pomysł, by wykorzystać ją w filmie na kilka minut. Oprócz samego pałacu mają pojawić się też dodatkowe elementy scenografii, które zostaną dobudowane – tłumaczył wójt, kiedy zapadła decyzja o realizacji zdjęć w Sławikowie. Sprawa była konsultowana z wojewódzkim konserwatorem zabytków, aby uzyskać zgodę na realizację zdjęć.



■ Teren wokół pałacu w Sławikowie zamienił się w plan zdjęciowy filmu „Vaterland". *FOT. FUNDACJA GNIAZDO*

Pałac dzięki współpracy z filmowcami zyskał nowy wygląd. Jak podał wójt, podpisano umowę z firmą, która oczyściła mury pałacu z krzaków i samosiejek. – To dobra wiadomość, bo te rośliny tylko pogarszają stan techniczny budowli – wyjaśnił. Gmina ma też otrzymać w zamian darowiznę.

(mad)

REKLAMA



IV OGÓLNOPOLSKI FESTIWAL TEATRALNY OFF-KA W RACIBORZU, W DNIACH 25 – 28 WRZEŚNIA 2025

OFF-ka to teatralny zawrót głowy w wykonaniu najlepszych polskich teatrów offowych. Większość spektakli odbywa się na scenach Raciborskiego Centrum Kultury, ale również na raciborskim Rynku i w innych przestrzeniach miasta. Podczas IV edycji występują teatry z całej Polski: Szczecin, Hajnówka, Tarnów, Maszewo, Mącze, ale są też rodzime akcenty. To duchowa uczta, w której znaleźć można także coś dla ciała. Tradycją festiwalową jest, że spotykamy się na potańcówce, tym razem w rytmach folkowych ze szczyptą tanga. Ulicami Raciborza przejdzie Parada Lampionów, którą każdy może współtworzyć. Zapraszamy do teatralnego stołu rozmaitości!

IV OFF-ka to kontynuacja rozpoczętego kilka lat temu festiwalu, który pragniemy, by odbywał się w Raciborzu cyklicznie. Po rocznej przerwie powraca! Swoją nazwą Festiwal nawiązuje do pięknych historycznych korzeni Miasta, ale także do rodzaju prezentowanych form teatralnych. Chcielibyśmy, by OFF-ka swoją formułą oraz poziomem artystycznym wpisała się w mapę prestiżowych festiwali offowych w Polsce i zagranicą. Festiwal ma charakter otwarty – jest skierowany nie tylko do koneserów teatru. To święto Sztuki, z którego pragniemy, by czerpało jak najwięcej mieszkańców naszego miasta i nie tylko.



FESTIWAL FINANSOWANY JEST Z BUDŻETU MIASTA RACIBÓRZ

eprasa.pl 32b1d2b694

W BRZEŹNICY TRACĄ CIERPLIWOŚĆ I BOJĄ SIĘ TRAGEDII NA ULICY LEŚNEJ

Mieszkańcy ulicy Leśnej w Brzeźnicy od lat proszą o remont drogi. Wójt Piotr Rybka uspokaja: gmina podejmuje działania. Remont ruszy, gdy tylko pozwolą na to formalności.

Betonowe płyty wiszą nad przepaścią

Problem zgłaszali wielokrotnie – i to nie w ciągu roku czy dwóch, ale od wielu lat. Jeszcze za czasów poprzedniego wójta Alojzego Pieruszki, a także obecnego – Piotra Rybki, który rządzi gminą drugą kadencję. Niestety, jak podkreślają mieszkańcy, ich prośby nie przyniosły efektu.

Chodzi o ulicę Leśną w Brzeźnicy, a dokładnie o odnogę od numerów 1a do 1d oraz dojazd do pól, przy której stoi kilka domów. To boczna część drogi, podczas gdy główna prowadzi w dalszą część wioski. Nawierzchnia z betonowych płyt od lat pozostaje w fatalnym stanie – w wielu miejscach są one dziurawe, a wystające pręty stanowią realne zagrożenie. Mieszkańcy podkreślają, że część płyt dosłownie wisi w powietrzu, bez żadnego podparcia.

– Tylko czekać, aż któraś się osunie albo złamie. Pytanie tylko, czy stanie się to pod ciężarem samochodu, czy podczas zabawy dzieci? – słyszymy.

Mieszkańcy dodają, że sami próbują ratować sytuację, podkładając pod wiszące elementy kamienie, choć to tylko doraźne rozwiązanie. Droga znajduje się tuż przy powiatowej ul. Kozielskiej i biegnie wyżej wzdłuż niej. Podczas intensywnych opadów deszczu woda spływa w stronę odnogi i dodatkowo napływa z pobliskich pól. Choć część nadmiaru trafia do rowu, przy większych ulewach nawierzchnia jest poważnie wymywana. Dodatkowo drogą porusza się ciężki sprzęt rolniczy, co jeszcze bardziej pogarsza jej stan.

– Chcemy mieć normalne warunki, jak inni mieszkańcy – dodają.

Wiedzą, że remont wymaga środków z gminnego budżetu, ale pytają, jak długo mają czekać na swoją kolej. – Nasze zawieszenia w samochodach są kompletnie rozwalone, a kto zapłaci za naprawę? My. Droga pod autem klawiszuje – mówi jeden z mieszkańców.

Nie ukrywają żalu do gminy. – Nic się tutaj nie dzieje. Obiecywanie, obiecywanie... Można powiedzieć, że słyszymy to już drugą dekadę – podkreślają.

Chcą konkretów, nie obietnic

Przy wjeździe na boczną drogę leżą betonowe kręgi. Mieszkańcy twierdzą, że zakupiono je z Funduszu Sołeckiego – wójt ma jednak inne zdanie, o czym za chwilę. Na pierwszy rzut oka wyglądają jak przypadkowa ozdoba, w rzeczywistości mają posłużyć do prac przy rowach. Według mieszkańców okazało się jednak, że potrzebna jest większa przepustowość. Z tym również nie zgadza się wójt. Faktem pozostaje, że kręgi do dziś leżą w tym samym miejscu i zdążyły już zarosnąć trawą.

Mieszkańcy, z którymi rozmawialiśmy, nie owijają w bawełnę: chcą konkretów, nie kolejnych deklaracji.



Gmina planuje zlecić projekt

Wójt Rudnika Piotr Rybka przypomina, że spotkanie z mieszkańcami dotyczące ul. Leśnej odbyło się około trzy lata temu. Argumentuje, że działanie było wtedy utrudnione, bo obok drogi biegnie rów. – Ten rów należał do Skarbu Państwa, więc nie mogliśmy wówczas nic zrobić, a część drogi wchodzi w rów – mówi. Zaznacza, że w takiej sytuacji konieczne było rozpoczęcie procedury komunalizacji.

> *Plan jest taki, że w najbliższym czasie zabezpieczymy środki w budżecie i zlecimy wykonanie projektu*
>
> **WÓJT PIOTR RYBKA**

– To zrobiliśmy, ale komunalizacja nie trwa miesiąc czy dwa. Dopiero w tym roku, w pierwszym półroczu, otrzymaliśmy decyzję, że została przeprowadzona i teren został przekazany gminie. Obowiązuje jeszcze okres odwoławczy, ale na dziś jesteśmy właścicielem tej działki – dodaje.

Kolejnym krokiem jest zabezpieczenie środków na wykonanie projektu drogi oraz uzyskanie pozwolenia wodnoprawnego, aby wpiąć się do cieku Wód Polskich. – Plan jest taki, że w najbliższym czasie zabezpieczymy środki w budżecie i zlecimy wykonanie projektu – mówi wójt. Odnosi się również do betonowych kręgów wspomnianych przez mieszkańców: – Część z nich leży już na miejscu, a część jest magazynowana w innym miejscu. Te rury zostaną wykorzystane, ale projektant musi odpowiednio zaplanować ich zabudowę, tak aby całość była funkcjonalna. Wiemy, że w tym miejscu znajduje się zlewnia wody i nie chcemy dopuścić do sytuacji, w której mieszkańcy zostaliby zalewani. Dlatego chcemy, by zajęli się tym fachowcy – tłumaczy.



Na zdjęciu fragmenty ul. Leśnej – drogi, której remontu mieszkańcy domagają się od lat

Problemy są do rozwiązania krok po kroku

Wójt wyjaśnia też, że zakupione przepusty są odpowiednie: – Były dopasowane i konsultowane na etapie zakupu z projektantami, którzy nie zgłaszali żadnych uwag. Obecne przepusty do posesji mają średnicę nie większą niż te rury, więc gdybyśmy kupili większe, każdy istniejący przepust stałby się wąskim gardłem. Dlatego dopasowaliśmy je do stanu istniejącego. Podkreśla, że rury zostały sfinansowane z budżetu gminy, a z Funduszu Sołeckiego częściowo zakupiono kruszywo, które także zostanie wykorzystane przy realizacji drogi.

Rybka zapewnia, że zależy mu na realizacji remontu: – Trzeba jednak pamiętać, że na terenie gminy mamy bardzo dużo zadań – każda miejscowość zgłasza swoje potrzeby. W przypadku Brzeźnicy również nie mówimy o jednej inwestycji. Wspólnie ze starostwem dążymy do tego, by zaprojektować drogę na ulicy Kozielskiej. Obecnie mamy podpisaną umowę na wykonanie programu funkcjonalno-użytkowego dla kanalizacji na tym samym odcinku. Jeżeli uda się pozyskać środki na kanalizację jeszcze przed rozpoczęciem remontu drogi, będziemy chcieli realizować to sukcesywnie. Wiem, że temat przewija się od lat, ale krok po kroku staramy się go rozwiązać.

Na pytanie, kiedy mieszkańcy ul. Leśnej mogą spodziewać się zmian, wójt odpowiada: – Jeśli projekt ruszy jeszcze w tym roku, to wraz z uzyskaniem pozwoleń – w tym od Wód Polskich – samo projektowanie potrwa około sześciu–ośmiu miesięcy. Gdybyśmy zlecili je w październiku czy listopadzie, to do końca pierwszego półrocza przyszłego roku projekt powinien być gotowy wraz z pozwoleniem na budowę. Wtedy też będziemy wiedzieć, o jakich kwotach mówimy. To, co już zostało zakupione, zostanie odliczone od kosztorysu i wtedy okaże się, czy inwestycja wpisze się w możliwości uzyskania dofinansowania. **(mad)**

Rudnik pożąda dotacji, ale nie zawsze może z nich korzystać

Wójt Rybka podkreśla znaczenie wsparcia zewnętrznego przy realizacji inwestycji: – Większość gmina stara się realizować przy wsparciu środków zewnętrznych, ale trzeba pamiętać, że nie każda droga się do tego kwalifikuje. Często mieszkańcy podnoszą, że robi się drogi w polach, a nie te między domami, ale to wynika z warunków programów. Na przykład środki z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych można wykorzystać tylko na drogi przy działkach rolnych, a nie w zabudowaniach – zaznacza.

eprasa.pl 32b1d2b694

Hubertus w Żerdzinach 27 września

Tradycyjny Hubertus, czyli zakończenie sezonu jeździeckiego, odbędzie się 27 września w Stajni Podkowa w Żerdzinach (gm. Pietrowice Wielkie). Organizatorzy zapraszają uczestników do zgłaszania się do konkursów i zawodów. W programie gonitwa za lisem, konkursy sprawnościowe, zawody skokowe oraz atrakcje dla dzieci i dorosłych.

Stowarzyszenie Hodowców i Miłośników Koni „Podkowa" zaprasza na Hubertusa, który odbędzie się 27 września w Stajni Podkowa w Żerdzinach (ul. Powstańców Śląskich 33). Początek wydarzenia zaplanowano na godz. 10.00. O godz. 11.00 w teren wyruszy konny korowód, o 13.00 wystartuje tradycyjna gonitwa za lisem, a od 14.00 rozegrany zostanie konkurs „Zręczności w siodle" o Puchar Prezesa Stowarzyszenia (kategorie: do lat 15 i powyżej 15 lat).

Na najmłodszych czeka „Mała Mistrzyni Parkuru" – zawody z nagrodami dla dzieci z LKS Cyprzanów Kid's (zgłoszenia: 501 969 829). O godz. 15.00 rozpocznie się konkurs powożenia o Puchar Wójta Gminy Pietrowice Wielkie (zaprzęgi jedno– i parokonne). Zgłoszenia do obu konkurencji można przesyłać przez stronę livejumping.com, telefonicznie (605 055 821) lub na miejscu w biurze zawodów. Ostatnim punktem sportowych zmagań będą zawody skokowe o Puchar Starosty Raciborskiego, które rozpoczną się o godz. 16.30. Chętni do udziału w zawodach skokowych mogą zgłaszać się przez stronę livejumping.com.

Po sportowych zmaganiach uczestnicy spotkają się na zabawie tanecznej „Disco pod chmurką", która rozpocznie się o godz. 20.00. Organizatorzy przewidzieli dyplomy i nagrody dla zwycięzców konkurencji, poczęstunek dla każdego uczestnika z koniem i powozem, a dla najmłodszych – dmuchańce.

Wydarzenie współfinansowane jest przez Gminę Pietrowice Wielkie. Patronat honorowy objęli Wójt Gminy Adam Wajda oraz Starosta Raciborski Grzegorz Swoboda. Organizatorem imprezy jest Stowarzyszenie Hodowców i Miłośników Koni „Podkowa", a patronat medialny sprawuje m.in. portal Nowiny.pl. **(d)**



Tradycyjnym punktem Hubertusa jest gonitwa za lisem. W ubiegłym roku zwycięzcą został Kuba Niedbała, który po wygranej nie krył radości, podkreślając, że „nie było łatwo"

REKLAMA





eprasa.pl 32b1d2b694

Scenki i maszyny rolnicze w niedzielnym korowodzie



Święto plonów zgromadziło mieszkańców okolicznych wsi

W Jastrzębiu, wsi liczącej około 140 mieszkańców w gminie Rudnik, dożynki odbywają się co cztery lata. Korowód przejechał z Jastrzębia do Łańc, a następnie do parafialnego kościoła w Grzędzinie.

Korowód wyruszył z Jastrzębia w stronę Łańc i dalej do kościoła parafialnego. Były scenki, maszyny rolnicze, grała Orkiestra Dęta Gminy Krzyżanowice. Na trasie mieszkańcy wiwatowali i cieszyli się ze wspólnego świętowania.

Dwie niewielkie wioski dzieli granica województw i gmin. Jastrzębie należy do gminy Rudnik w woj. śląskim, a Łaniec do gminy Polska Cerekiew w woj. opolskim. Łączy je parafia św. Piotra i Pawła w Grzędzinie, w skład której wchodzą także Dzielawy, Mierzęcin, Ponięcice, Witosławice i Wronin. Kościół parafialny w Grzędzinie jest jednym z największych w powiecie kędzierzyńsko-kozielskim.

(mad)



Korowód dożynkowy w Krowiarkach podczas obchodów dożynek 2025. Na zdjęciu korona żniwna

Mieszkańcy i goście Krowiarek w dożynkowym korowodzie

W Krowiarkach odbyło się święto plonów. Program rozpoczęła msza święta, a po południu przez wieś przeszedł korowód z wieńcami, strojami ludowymi i dekoracjami przygotowanymi przez mieszkańców i lokalne organizacje.

Po korowodzie na scenie wystąpili m.in. Tomek Coral i Marcin Kostrzewski. Wieczór zakończyła zabawa taneczna z DJ Jackiem Jamborem. Na uczestników czekały przejażdżki bryczką, dmuchańce, stoiska gastronomiczne oraz loteria fantowa z nagrodami, w tym rowerem elektrycznym, telewizorem i pralką. Dożynki, które odbyły się 31 sierpnia, świętowali wspólnie mieszkańcy Krowiarek i Amandowa, wsi należących do tej samej parafii.

Jakub Kwiatkowski

Rudnik na ludowo... i nie tylko



Dożynki parafialne Rudnika i Strzybnika odbyły się 31 sierpnia

W niedzielę 31 sierpnia Rudnik tętnił życiem i radością podczas dożynek parafialnych. Gospodarzami dożynek były sołectwa Rudnik i Strzybnik.

Mieszkańcy oraz goście z okolicznych miejscowości przybyli licznie na ulice Rudnika, by wspólnie uczestniczyć w barwnym i tradycyjnym święcie plonów. Wydarzenie rozpoczął efektowny i głośny korowód dożynkowy, który przejechał przez centrum wsi. Oprócz ciągników i maszyn rolniczych udział w korowodzie wzięła lokalna grupa UKS Rudnik oraz taneczna ekipa zapraszająca na piana party. Każdy szczegół – od dekoracji po muzykę towarzyszącą paradzie – podkreślał tradycję i lokalną kreatywność.

Udział w dożynkach wzięli ponadto starostowie dożynek Justyna Marcinków oraz Mateusz Bielski, wójt Piotr Rybka, sołtys Rudnika Bolesław Tyborski, sołtys Strzybnika Mirosław Golijasz, ksiądz Piotr Malawski, kobiety w barwnych strojach ludowych jadące na udekorowanej przyczepie, na której spoczywała okazała korona dożynkowa – symbol tegorocznych zbiorów.

Na placu przy rudnickiej świetlicy czekały na uczestników liczne atrakcje. Bogato zaopatrzony bufet przyciągnął mieszkańców w każdym wieku, a zabawy dla dzieci zapewniły najmłodszym wiele radości. Zabawę taneczną zapewnił DJ Tobi.

Dawid Żymełka

WEEKEND Z DOŻYNKAMI W KRZYŻANOWICACH

W dniach 30 i 31 sierpnia Krzyżanowice żyły parafialno-wiejskimi dożynkami. W sobotę odbyła się zabawa taneczna z DJ Eugenem, a w niedzielę program rozpoczęła msza dziękczynna.

O godz. 14 ulicami wsi przeszedł korowód z wieńcami, strojami ludowymi i inscenizacjami przygotowanymi przez mieszkańców. Po przemarszu na scenie wystąpiła orkiestra dęta gminy Krzyżanowice, zespół Uśmiech oraz uczniowie miejscowej szkoły. Później odbył się konkurs „Super Farmera Dożynek" i dwa koncerty – Goldenmix oraz wieczorny występ zespołu Rodos. Całość poprowadziła Ewa Okrent.

Jakub Kwiatkowski



Barwny korowód dożynkowy przeszedł ulicami Krzyżanowic



Dożynkowy korowód w Rudyszwałdzie

Barwne święto plonów w Rudyszwałdzie

W sołectwie Rudyszwałd w weekend 30 – 31 sierpnia odbyły się dożynki. Barwny korowód przejechał ulicami wioski w sobotę, a w niedzielę mieszkańcy uczestniczyli w mszy świętej i tradycyjnym dożynkowym obiedzie.

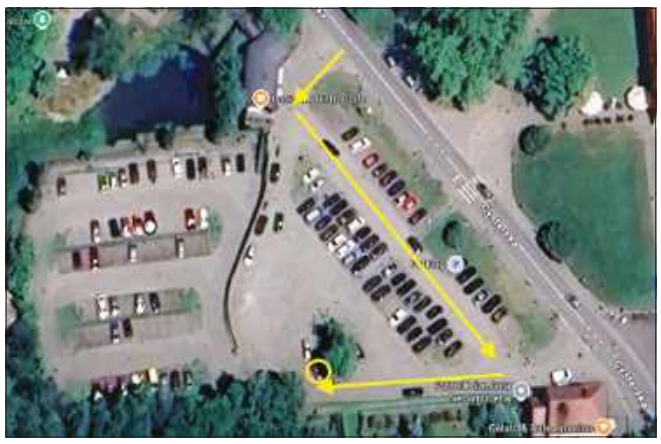
Dożynki wiejskie w Rudyszwałdzie odbyły się zgodnie z tradycją. W sobotę barwny korowód przejechał ulicami wioski i zakończył swój rajd przy wiacie obok OSP Rudyszwałd, gdzie wieczorem odbyła się zabawa z zespołem Adler. W niedzielę mieszkańcy uczestniczyli w uroczystej mszy świętej dziękczynnej, a w świetlicy podano tradycyjny dożynkowy obiad przygotowany przez panie z miejscowego KGW.

Ewa Paskuda

eprasa.pl 32b1d2b694

APCOA wzywa w Rudach do zapłaty 150 zł mimo opłaconego parkingu

Kierowca jest w szoku i nie może uwierzyć w to, co się stało. Wybrał się do Rud, zaparkował na płatnym parkingu naprzeciwko kościoła i opłacił postój, a mimo to został obciążony opłatą dodatkową w wysokości 150 zł. Nie zgadzając się z decyzją, złożył odwołanie do firmy APCOA, zajmującej się obsługą parkingu, które jednak nie zostało uwzględnione.



Do wiadomości przesłanej do naszej redakcji pan Radosław dołączył mapkę miejsca, w którym zaparkował.

Parking płatny od czerwca

Wprowadzenie opłat za korzystanie z parkingu naprzeciwko Pocysterskiego Zespołu Klasztorno-Pałacowego w Rudach od początku wywoływało sporo emocji. Decyzja jednak zapadła i od czerwca parking stał się płatny całodobowo, siedem dni w tygodniu. Opłata za postój samochodów osobowych i busów wynosi 4 zł za każdą rozpoczętą godzinę. Mieszkańcy mogą korzystać z parkingu bezpłatnie po złożeniu odpowiedniego oświadczenia, dzięki czemu ich pojazdy trafiają na tzw. białą listę i nie podlegają limitom postojowym. Urzędnicy ustalili, że jedno gospodarstwo domowe może zgłosić maksymalnie dwa pojazdy do bezpłatnego korzystania. Z tej możliwości korzystają także mieszkańcy rybnickich Stodół, którzy należą do parafii w Rudach. Obsługą parkingu zajmuje się firma APCOA.

Rodzinna wycieczka zakończona karą

Niestety, nie zabrakło przykrej sytuacji, z którą do naszej redakcji zwrócił się pan Radosław (nazwisko do wiadomości redakcji). W niedzielę 24 sierpnia wybrał się z rodziną do Rud, aby skorzystać z atrakcyjnej trasy rowerowej i spędzić czas aktywnie. Zaparkowali na płatnym parkingu naprzeciwko kościoła.

Jak wskazuje pan Radosław, zaparkowali w dostępnym miejscu obok innych pojazdów, przy „zielonej wysepce” wzdłuż drogi dojazdowej do drugiej części parkingu, upewniając się, że w okolicy nie znajdują się żadne znaki zakazu parkowania. Nadmienia, że tam, gdzie zostawił auto, nie było żadnych oznaczeń wskazujących, że miejsce jest niezgodne z regulaminem, co udokumentował fotograficznie.

– Po zweryfikowaniu braku ograniczeń do parkowania w tym miejscu zapłaciliśmy za parking przy pomocy aplikacji na komórkę APCOA Flow odpowiednio do czasu, jaki zostawiliśmy pojazd na parkingu. Jakież było nasze zdziwienie, kiedy za wycieraczką samochodu otrzymaliśmy wezwanie do zapłaty kwoty 150 zł za parkowanie niezgodnie z regulaminem parkingu, bez podania, którego punktu regulaminu dotyczy wezwanie, mimo uiszczenia odpowiedniej opłaty – relacjonuje pan Radosław.

Reklamacja odrzucona bez wyjaśnień

Nie wierząc w to, co widzi, jeszcze tego samego dnia złożył reklamację przez stronę internetową firmy, ale – jak nadmienia – została ona odrzucona. – Podając powód, naruszenie postanowień regulaminu tj. zaparkowanie pojazdu poza wyznaczonym miejscem parkingowym (bez podania którego punktu dotyczy naruszenie) – dodaje.

Nie poddał się i 28 sierpnia ponownie złożył reklamację, prosząc o wskazanie konkretnego punktu regulaminu, który przewiduje karę w wysokości 150 zł za postój poza wyznaczonym miejscem. – Do dzisiaj brak jakiejkolwiek odpowiedzi – podkreśla.

Nadmienia, że opłata za postój została dokonana, pojazd nie utrudniał innym korzystania z parkingu, miejsce, na którym został zaparkowany, nie jest oznaczone jako niezgodne z regulaminem, a w samym regulaminie brak jakiejkolwiek informacji o nakładaniu dodatkowych opłat za postój poza miejscami do tego wyznaczonymi.

Kierowca żąda jasnych wyjaśnień

Mężczyzna jest głęboko zaskoczony i zaniepokojony postawą zarządcy parkingu. Jego zdaniem, ta sytuacja „wskazuje na możliwość wyłudzania dodatkowych opłat od nieświadomych swoich praw klientów parkingu”.

– Zwracam się do państwa jako właściciela parkingu o ingerencję w tej sprawie i anulowanie wezwania do zapłaty – to oczekiwania, jakie pan Radosław formułuje wobec urzędników. Jego wiadomość trafiła nie tylko do naszej redakcji, ale również do Urzędu Miejskiego w Kuźni Raciborskiej, w tym do burmistrza Wojciecha Gdesza.

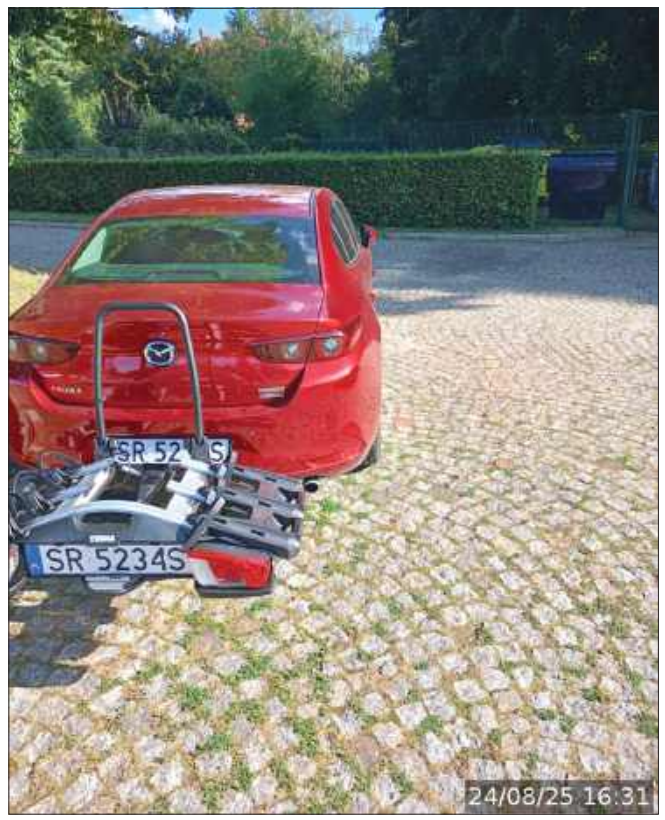
Mężczyzna wyraża także obawy związane z treścią wezwania, które – jak pisze – „straszy”: „Nieuiszczone opłaty dodatkowe mogą być dochodzone w drodze postępowania windykacyjnego na podstawie danych właściciela pojazdu uzyskanych z Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców (CEPIK)”. Pyta urzędników: „Czy to są normalne praktyki stosowane przez Państwa Urząd Miejski w Kuźni Raciborskiej w celu wymuszenia dodatkowych opłat od legalnie parkujących osób?”.

Pan Radosław oczekuje jasnych wyjaśnień. – Jeśli jakimś cudem popełniłem czyn niezgodny z regulaminem, zagrożony nałożeniem dodatkowej opłaty, żądam jasnego wyjaśnienia, jaki to był czyn oraz wskazania dokładnego punktu/paragrafu regulaminu, którego naruszyłem – podsumowuje.

Pytamy urzędników o opłatę dodatkową

Również zwróciliśmy się do Urzędu Miejskiego w Kuźni Raciborskiej w sprawie pana Radosława z zestawem pytań dotyczących naliczenia opłaty dodatkowej na parkingu naprzeciwko kościoła w Rudach. Chcemy się dowiedzieć, jak urzędnicy oceniają zgłoszone przez mieszkańca okoliczności, czy uznają naliczenie opłaty za zasadne, jakie działania podejmują w celu ochrony użytkowników parkingu, czy planują interweniować wobec firmy APCOA oraz jak odnoszą się do pytania kierowcy: „Czy to są normalne praktyki stosowane przez Państwa Urząd Miejski w Kuźni Raciborskiej w celu wymuszenia dodatkowych opłat od legalnie parkujących osób?”. Po otrzymaniu odpowiedzi wrócimy do sprawy. **(mad)**





Pan Radosław wybrał się z rodziną do Rud, aby skorzystać z atrakcyjnej trasy rowerowej i spędzić czas aktywnie. Zaparkował przy „zielonej wysepce” i opłacił postój za pomocą aplikacji.



Mężczyzna wrócił do samochodu i ze zdziwieniem zobaczył na wycieraczce karę w wysokości 150 zł.

eprasa.pl 32b1d2b694

Takiego festiwalu w Szymocicach JESZCZE NIE BYŁO

Leszek Pietrasz, wójt Nędzy, zapowiadał festiwal już kilka miesięcy wcześniej. Zorganizowano go w sobotę 30 sierpnia na terenie Ośrodka Aqua Brax w Szymocicach pod nazwą Festiwal Trzech Kultur, który promował kulturę śląską, podhalańską i czeską. To efekt współpracy trzech gmin, które lata temu podpisały porozumienie. Wójt zapowiadał, że wydarzenie ma stać się tradycją.







■ Szymocice, 30 sierpnia 2025. Festiwal Trzech Kultur połączył Śląsk, Podhale i Morawy na wspólnym świętowaniu

Festiwal Trzech Kultur był spotkaniem Śląska, Podhala i Moraw. Gmina Nędza gościła delegacje i artystów z partnerskich gmin Velké Hoštice w Czechach oraz Bystra-Sidzina z Podhala. Wójt Leszek Pietrasz przypomniał, że współpraca trwała od lat – z Czechami porozumienie podpisał w 2001 roku Andrzej Chroboczek, a z Podhalem w 2006 roku Franciszek Marcol. – Ja to kontynuowałem, chciałem to dalej rozszerzać – powiedział.

Wójt wyjaśnił, że festiwal był okazją, aby mieszkańcy trzech gmin mogli się spotkać i wymienić kulturą oraz pomysłami. Nie brakowało także regionalnych smaków – na stołach pojawiły się słodkie i słone przysmaki. Przed oficjalnym otwarciem zapytaliśmy wójta Pietrasza, czy już coś skosztował. – Przyglądałem się, nie miałem możliwości spróbowania, ale jak patrzyłem, co było przygotowane, to aż serce się kroiło – przyznał.

Czy wydarzenie będzie cykliczne? – Chcieliśmy, żeby co roku można było się gdzieś spotkać – odpowiedział wójt. Jak dodał, rozmawiał już o tym z włodarzami gmin partnerskich i kolejna edycja mogła odbyć się właśnie u nich. – Dążyliśmy do tego, żeby te spotkania były cykliczne – podkreślił.

W programie były nie tylko koncerty i degustacje, ale też warsztaty tkackie, kaletnicze i tworzenia motanek – słowiańskich lalek. Zaplanowano animacje dla dzieci. **(mad)**

eprasa.pl 32b1d2b694

Rynek mieszkaniowy decyduje o budowie bloków w Pietrowicach Wielkich. Gmina czeka, aż pojawi się większe zainteresowanie

W Pietrowicach Wielkich plany budowy mieszkań w ramach Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej czekają na rozwój sytuacji. Po ostatnim naborze zgłosiły się dwie osoby. Wójt Adam Wajda podkreśla, że inwestycja ruszy dopiero, gdy pojawi się realne zainteresowanie, a rynek mieszkaniowy się ożywi. Gmina planuje ponownie sprawdzić popyt w przyszłym roku.

Dwóch chętnych na mieszkania

Wracamy do tematu budowy bloków w Pietrowicach Wielkich w ramach Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej. Sprawa pojawiła się jeszcze za czasów poprzedniego wójta Andrzeja Wawrzynka, kiedy planowano wzniesienie dwóch budynków przy ul. Fabrycznej – za obecnym budynkiem komunalnym, w kierunku tzw. nowego osiedla.

Kiedy na urząd wójta przyszedł Adam Wajda, początkowo zapowiadał wycofanie się z inicjatywy, wskazując na niekorzystne warunki dla przyszłych mieszkańców. Ostatecznie jednak gmina pozostała w SIM-ie. – Czekaliśmy na zmiany ustawowe w zakresie budownictwa mieszkaniowego – tłumaczył Wajda. Nowy wójt zapowiadał też sprawdzenie, ilu mieszkańców byłoby zainteresowanych takim rozwiązaniem. Akcję promowano w gminnej gazecie. – Zgłosiło się dwóch chętnych. To jeszcze nie jest taka liczba, żeby rozpoczynać budowę – mówi dziś Wajda.

Budowa ruszy dopiero przy realnym popycie

Gmina zdecydowała, że na razie nie wycofa się z SIM-u, ale będzie czekać na ożywienie rynku. – Wiemy, ile w Raciborzu jest pustych nowych mieszkań. Wszyscy liczą na poprawę sytuacji finansowej, a obecnie wysokie koszty kredytów nie zachęcają do zawierania trwałych umów – mówi wójt.

Jego zdaniem, budowa będzie możliwa dopiero wtedy, gdy zainteresowanie wzrośnie. – Jeśli zgłosi się przynajmniej połowa potencjalnych chętnych, pierwszy obiekt bylibyśmy w stanie wspólnie zrealizować. Jestem jednak daleki od tego, żeby wznosić mieszkania, na które później nie znajdzie się najemców. Póki nie będzie zainteresowania, nie ma sensu budować lokali, które stałyby puste – podkreśla.

Kolejną akcję promocyjną gmina planuje w styczniu lub lutym przyszłego roku. – Uważam, że potencjał jest, bo wiele osób z sąsiednich gmin, zwłaszcza z województwa opolskiego, szuka swojego miejsca. A bliskość pracy i dostępne mieszkania mogą zachęcić ich do wyboru naszej gminy – stwierdza Wajda.

Atut czy bariera?

Dodaje, że jeśli chętnych nadal zabraknie, gmina z SIM-u wystąpi. – Warunki mieszkań określają przepisy ustawowe, nie gmina. Staramy się poczekać, ale jeśli w przyszłym roku sytuacja się nie zmieni, będziemy musieli podjąć decyzję – zaznacza wójt.

W ocenie Wajdy, w dużych miastach oferta SIM-u może być atrakcyjna, ale w mniejszych miejscowościach już niekoniecznie. – Chodzi choćby o konieczność wpłacenia zaliczki do 30 procent, czyli zamrożenie kapitału – wyjaśnia. Istnieje możliwość przekształcenia najmu w umowę z dojściem do własności, ale wymaga to wynajmu mieszkania przez co najmniej 15 lat.

Czynsz obejmuje obsługę inwestycji, utrzymanie części wspólnych (ogrzewanie, energia, windy, wywóz śmieci, sprzątanie, konserwacja), administrację, ubezpieczenie, monitoring osiedla oraz fundusz remontowy. W kwietniu gmina podała, że stawka wynosi ok. 20 zł za m², co przy 50 m² daje ok. 1000 zł miesięcznie. Do tej kwoty nie wliczono kosztów mediów, które zależą od faktycznego zużycia, takich jak ogrzewanie, prąd czy woda.



Wójt Adam Wajda tłumaczy, że plany budowy mieszkań w ramach Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej w Pietrowicach Wielkich zostaną uruchomione dopiero, gdy pojawi się realne zainteresowanie mieszkańców, a rynek mieszkaniowy się ożywi.

Wójt dodaje jednak, że równolegle gmina przygotowuje tereny przy obecnym osiedlu w Pietrowicach, które mogłyby zainteresować deweloperów budujących pod wynajem lub sprzedaż. – Chcemy powiększyć to osiedle. Mieszkańcy są dla nas ważni, staramy się przyciągać nowych – podkreśla. Trwają też prace nad zmianami w studium i planie zagospodarowania przestrzennego, które mają zagwarantować więcej terenów pod inwestycje mieszkaniowe na terenie całej gminy Pietrowice Wielkie.

(mad)

REFLEKTORY, ADRENALINA I STRAŻACKA RYWALIZACJA W DESZCZU



Strażacy w akcji podczas nocnych zawodów w Samborowicach

Strażacy – ochotnicy pokazali, na co ich stać. Druga edycja „Samborowickiego Armagedonu" odbyła się 30 sierpnia wieczorem na boisku w Samborowicach, przyciągając rekordową liczbę drużyn i publiczność.

Zawody rozpoczęły się o godz. 20:30. Drużyny siedmioosobowe rywalizowały w strącaniu zapadek na tarczach nalewowych, a czas mierzono po komendzie sędziego i wystrzale pistoletu hukowego. Rywalizacja odbywała się w kategoriach męskiej i żeńskiej, a drużyny mieszane startowały w kategorii męskiej. Minimalny wiek uczestników wynosił 16 lat.

Organizatorzy podkreślali, że Samborowicki Armagedon to nie tylko sport, ale też promocja ochrony przeciwpożarowej i integracja lokalnej społeczności. Publiczność głośno wspierała swoje drużyny, a zawody stały się miejscem spotkania mieszkańców i rodzin.

Kuba Kwiatkowski

WYNIKI ZAWODÓW:

Grupa A

- OSP Samborowice 21.31s
- OSP Borucin 21.57s
- OSP Krzanowice 21.69s
- OSP Pietraszyn I 21.96s
- OSP Sudół I 22.16s
- OSP Bolesław 22.74s
- OSP Roszowicki Las 23.35s
- OSP Cisowa 23.49s
- OSP Pietraszyn II 23.50s
- OSP Roszków 23.52s
- OSP Miejsce Kłodnickie I 24.06s
- OSP Zwonowice 24.49s
- OSP Lubieszów 25.07s
- OSP Rudy 26.36s
- OSP Markowice 26.76s
- OSP Pietrowice Wielkie 28.37s
- OSP Cyprzanów 28.52s
- OSP Brzezie 28.74s
- OSP Lubomia 29.22s
- OSP Wronin 29.89s
- OSP Miejsce Kłodnickie II 30.07s
- OSP Cisek 30.47s
- OSP Tworków 30.60s
- OSP Żerdziny 33.06s
- OSP Maków II 33.43s
- OSP Baborów 35.39s
- OSP Sudół II 35.71s
- OSP Bieńkowice 35.94s
- OSP Turze 37.66s
- OSP Jejkowice 37.98s
- OSP Maków I 40.06s
- OSP Krzyżanowice 40.14s
- OSP Miedzna Drewniana 41.23s
- OSP Bojanów 41.93s
- OSP Rzuchów 42.19s
- OSP Polska Cerekiew 45.35s
- OSP Ostrożnica 48.13s
- OSP Luboszyce 50.58s
- OSP Wojnowice 57.86s
- OSP Tłustomosty 86.55s
- OSP Bogunice DNF
- OSP Racławiczki DNF

Grupa C

- OSP Samborowice IC 27.45s
- OSP Sudół C 27.68s
- OSP Borucin C 27.72s
- OSP Bojanów C 28.47s
- OSP Cisowa C 31.70s
- OSP Miejsce Kłodnickie I C 31.82s
- OSP Lubieszów C 34.84s
- OSP Krzyżanowice C 37.25s
- OSP Samborowice II C 39.19s
- OSP Miedzna Drewniana C 40.38s
- OSP Miejsce Kłodnickie II C 40.62s
- OSP Wronin C 42.49s
- OSP Żerdziny C 52.33s
- OSP Roszków C 66.63s
- OSP Roszowicki Las C 99.36s
- OSP Krzanowice C DNF

eprasa.pl 32b1d2b694

Daniela Płoszczyca dyrektorem ZSP w Grzegorzowicach

O zmianie poinformował Urząd Gminy w Rudniku. Nową dyrektorką placówki została dotychczasowa wicedyrektor.

Zespół Szkolno-Przedszkolny im. Josepha von Eichendorffa w Grzegorzowicach ma nową dyrektor. Została nią Daniela Płoszczyca, dotychczasowa wicedyrektorka Marioli Ciszek. – Pani Daniela jest znana lokalnej społeczności, od wielu lat uczy w grzegorzowickiej szkole, a przez kilka ostatnich lat wspierała dyrektor Mariolę Ciszek jako wicedyrektorka – podkreśla urząd w komunikacie.

– Przedłożone przez kandydatkę dokumenty spełniły wymagania formalne, posiada odpowiednie kwalifikacje do zatrudnienia na oferowanym stanowisku oraz bardzo dobre przygotowanie merytoryczne – argumentuje wybór wójt Piotr Rybka. Jak dodaje, podczas przeprowadzonej procedury naboru i prezentacji koncepcji rozwoju zespołu kandydatka wykazała się zakresem wiedzy i umiejętnościami niezbędnymi do wykonywania zadań przedstawionych w ogłoszeniu o naborze. **(mad)**



Daniela Płoszczyca stanęła na czele grzegorzowickiej placówki

LKS Gamów awansował do okręgówki, ale nie gra u siebie z powodu remontu boiska. W gminie trwa wielka modernizacja, powstanie też kort tenisowy

LKS Gamów dokonał historycznego awansu i w tym sezonie gra w okręgówce. To bezprecedensowe wydarzenie, bo jeszcze żaden klub z gminy Rudnik nie osiągnął tak wysokiego poziomu. Klub nie może jednak rozgrywać meczów u siebie i musi wynajmować boisko Rafako w Raciborzu, ponieważ trwa remont boiska w Gamowie. Wójt Piotr Rybka przyznaje, że w tym sezonie drużyna najpewniej nie wróci na własny teren.

W gminie Rudnik trwa szeroko zakrojona modernizacja infrastruktury sportowej. – W Gamowie kończymy prace, myślę, że w ciągu trzech–czterech tygodni powinny być zakończone. Następnie ruszą prace w Grzegorzowicach, a jako ostatnie prace rozpoczną się w Rudniku. W najbliższym czasie nasze kluby będą miały wspaniałe miejsca do trenowania i rozgrywania meczów na nowoczesnych obiektach – mówi wójt Rybka.

Chodzi o trzy boiska, a środki na ten cel pochodzą z budżetu gminy i źródeł zewnętrznych, głównie z Polskiego Ładu, w łącznej kwocie ponad 5 mln złotych. Cała inwestycja opiewa niemal na 6 mln złotych. – W przypadku boiska w Rudniku projekt obejmuje nie tylko boisko, ale również parking, nową szatnię, kort do tenisa i odbudowę starego stawu za starym przedszkolem, więc powstanie tam pełny obiekt sportowo-rekreacyjny – wyjaśnia.

Konkretnie, zakres prac obejmuje wymianę nawierzchni boisk w Gamowie, Grzegorzowicach i Rudniku, wykonanie drenaży i systemów nawadniania, przygotowanie zbiorników do odprowadzania wody oraz montaż nowego oświetlenia. W Grzegorzowicach powstaną trybuny i ogrodzenia, a teren zostanie wyrównany. W Gamowie modernizacja nie przewiduje budowy nowych trybun, natomiast w Rudniku zaplanowano ich wzniesienie oraz podniesienie terenu, co ma rozwiązać problem podtapiania boiska.

Wójt zaznacza, że wszystkie prace mają zakończyć się w ciągu 30 miesięcy od podpisania umowy we wrześniu ubiegłego roku, a realnym terminem zakończenia jest początek 2027 roku. – W przypadku Gamowa, w tym sezonie drużyna raczej nie zagra u siebie, jeśli trawa zostanie wysiana. Gdyby zastosowano gotową trawę w rolkach, byłaby szansa, ale w specyfikacji przetargowej przewidziano trawę sianą, więc boisko będzie gotowe najwcześniej pod koniec wiosny, w zależności od warunków pogodowych – dodaje Rybka.

Wójt przyznaje, że sytuacja jest trudna zarówno dla drużyny, jak i kibiców. – Po awansie do klasy okręgowej trzeba wynajmować boiska w Rafako, zamiast grać u siebie. Kibice woleliby mecze na własnym terenie, podobnie jak drużyna, ale przetargi i umowę podpisaliśmy jeszcze przed tym sukcesem. Bardzo się cieszę z awansu i mocno trzymam kciuki za naszych piłkarzy, licząc, że utrzymają się w klasie okręgowej i będą mogli rozgrywać mecze na nowym boisku u siebie – mówi.

– Wszystkie trzy boiska powstaną w nowoczesnej formule z pełną infrastrukturą techniczną i rekreacyjną, tak aby lokalne kluby mogły korzystać z obiektów, a mieszkańcy i społeczność lokalna cieszyć się miejscami do rekreacji – puentuje Piotr Rybka. **(mad)**

Najlepsi absolwenci szkół podstawowych wyróżnieni przez burmistrza Kuźni Raciborskiej



Najlepsi absolwenci szkół podstawowych z Kuźni Raciborskiej i Rud otrzymali wyróżnienia. *FOT. UM KUŹNIA RACIBORSKA*

1 września w sali Urzędu Stanu Cywilnego w Kuźni Raciborskiej odbyła się uroczystość wręczenia wyróżnień Burmistrza Miasta Kuźnia Raciborska dla najlepszych absolwentów szkół podstawowych. – Gratulujemy wszystkim wyróżnionym i życzymy dalszych sukcesów na kolejnych etapach edukacyjnej drogi – podał urząd.

Podczas spotkania burmistrz Wojciech Gdesz podziękował uczniom za wytrwałość, osiągnięcia i reprezentowanie szkół oraz gminy. Słowa uznania skierował także do rodziców i nauczycieli za ich wsparcie.

NAGRODZENI UCZNIOWIE TO:

- Szkoła Podstawowa im. Jana Wawrzynka w Kuźni Raciborskiej: Sara Janosz, Helena Kojder, Wiktoria Gajewska, Jakub Głowski, Magdalena Mróz, Mikołaj Walas-Lichota, Igor Wójcik, Karol Bienia, Tymon Rajchel.
- Szkoła Podstawowa im. Jana III Sobieskiego w Rudach: Bartosz Jureczka, Mateusz Rzepka, Karol Wolny, Mateusz Mucek, Monika Kozińska, Dominika Paprotny, Aleksander Mura, Magdalena Szymura, Zuzanna Szendzielorz, Antonina Tworuszka.

Uczniowie otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody rzeczowe ufundowane przez gminę. Spotkanie zakończyło się wspólnym zdjęciem i rozmowami uczestników. **(d)**

BIEGACZE POKONALI TRASĘ Z NĘDZY DO KUŹNI RACIBORSKIEJ

Z Nędzy do Kuźni Raciborskiej biegli uczestnicy pierwszego Kuźniańskiego Biegu Nocnego. Pokonali trasę o długości 5 kilometrów, prowadzącą ścieżkami lasów. – Już dziś z niecierpliwością czekamy na kolejną edycję – podkreślają organizatorzy.

Kuźnia Raciborska dotąd słynęła z Kuźniańskiego Półmaratonu Leśnego. W piątek 29 sierpnia odbył się pierwszy Kuźniański Bieg Nocny. Na starcie stanęli biegacze. Mieli do pokonania 5-kilometrową trasę ścieżkami lasów

– Atmosfera biegu była niezwykła – emocje, zdrowa rywalizacja i uśmiechy na twarzach zawodników sprawiły, że wydarzenie nabrało szczególnego charakteru. Po dotarciu na metę na wszystkich uczestników czekała wyjątkowa nagroda – fluorescencyjny medal, które pięknie rozświetlały wieczór i stanowiły pamiątkę tego sportowego wyzwania – relacjonuje MOKSiR. Biegaczom gratulowali burmistrz Kuźni Raciborskiej Wojciech Gdesz i wójt Nędzy Leszek Pietrasz. Z sceny przemawiała także Anna Gasidło, dyrektor MOKSiR.

Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Kuźni Raciborskiej dziękuje uczestnikom i organizatorom: żołnierzom, jednostkom OSP, służbom medycznym, ZGKiM, sołectwu Jankowice, Osiedlu Stara Kuźnia i WCR Rybnik. – Pierwszy Kuźniański Bieg Nocny udowodnił, że w naszej gminie jest miejsce nie tylko na sportową rywalizację, ale także na integrację i wspólne przeżywanie pięknych chwil. Już dziś z niecierpliwością czekamy na kolejną edycję – dodaje MOKSiR.

(mad)

eprasa.pl 32b1d2b694

Największą wartością jest uczeń. „Mickiewicz” zaczął rok szkolny z władzami powiatowymi

Co roku samorząd wybiera jedną ze szkół na oficjalną inaugurację roku szkolnego w jednostkach oświatowych, które są pod jego pieczą. Tym razem wybór padł na popularnego Mickiewicza, bo w II LO powstaje jedna z największych inwestycji w powiatowej oświacie. Wkrótce szkoła zyska nowoczesną bazę sportową.



Jacek Kąsek szef CKZiU nr 1 został uhonorowany z okazji 40-letniego stażu w szkolnictwie



W uroczystości wzięli udział raciborscy parlamentarzyści: Gabriela Lenartowicz, Michał Woś i Henryk Siedlaczek

Żeby szkoły uczyły szanować i rozwijać świat

Maciej Malinowski – dyrektor II LO stwierdził, że otwiera się nowy rozdział pracy raciborskich szkół. – Piszemy go razem: uczniowie, rodzice, nauczyciele, dyrektorzy, organ prowadzący, ale również przyjaciele edukacji szkolnej, nasi partnerzy, władze oświatowe. Wspólnymi siłami damy radę, żeby ten kolejny rok przeminął w dobrej atmosferze i bez żadnych większych problemów – powiedział szef “Mickiewicza”.

– Miejmy zawsze na celu jedną konkretną wartość. Jest nią nasz uczeń. Nie zmarnujmy tej szansy i dbajmy o tego młodego człowieka. Już w pierwszej księdze “Pana Tadeusza” sędzia narzekając na złe wychowanie wczesnej młodzieży mówi: „Ale co dzień postrzegam, jak młódź cierpi na tym, że nie ma szkół uczących żyć z ludźmi i światem”. Szanowni państwo, zróbmy wszystko, by nasze szkoły właśnie nauczyły tego naszego młodego człowieka, naszego ucznia szanować ludzi i rozwijać nasz świat – podsumował M. Malinowski.

W przemówieniu z okazji rozpoczęcia roku starosta raciborski Grzegorz Swoboda podkreślił, że władze samorządowe są dumne ze swoich szkół. – Dziś Powiat Raciborski to bardzo stabilna i dobra marka – stwierdził. Chwalił świetną jego zdaniem kadrę nauczycielską. – Proszę mi wierzyć, że wielu z tych nauczycieli, którzy dzisiaj jeszcze przekazują wam wiedzę, było również moimi nauczycielami – zapewnił Swoboda.

Żeby młodzież pracowała i nie wyjeżdżała

Starosta mówił o milionach złotych przekazywanych na to, by młodzież z powiatowych szkół mogła uczestniczyć w zagranicznych wymianach i jechać np. do Hiszpanii, na Maltę, czy Cypr. – Dziś jesteśmy w liceum z bogatymi tradycjami, ale nie zapominamy o tych szkołach, które świetnie przygotowują ucznia pod kątem nauki zawodu – nadmienił starosta.

Włodarz mówił też o bilansowaniu nowych kierunków kształcenia, w tym kierunków mundurowych, medycznych i związanych z obsługą prawną. – To wszystko ma za zadanie stworzyć młodzieży dobre warunki do tego, żeby znalazła po szkole pracę – powiedział. Swoboda chciałby, żeby ta młodzież nie wyjeżdżała z Raciborszczyzny.

– Jeżeli chodzi o nabór, jesteśmy zadowoleni. Myślę, że dosyć dobrze się poukładały relacje naboru na linii szkoły branżowe, technika i licea. Jest kilka niespodzianek, no i te niespodzianki będziemy, że tak powiem, sobie diagnozować, tak żeby wyciągnąć wnioski na przyszłość i myślę, że ta przyszłość to już będzie po Festiwalu Perspektyw – komentował otwarcie nowego roku Marek Kurpis odpowiedzialny w zarządzie powiatu za tematy oświatowe.

(ma.w)

AWANSE NAUCZYCIELSKIE



Pięć nauczycielek ze szkół i placówek, dla których organem prowadzącym jest Powiat Raciborski, zdało egzamin na stopień nauczyciela mianowanego. Uzyskały go: Karolina Gunia (II LO), Jolanta Maciocha (CKZiU nr 1), Agnieszka Myślecka, Aleksandra Thomas-Szapert (ZSS), Katarzyna Skrzypek (MDK).

MAREK KURPIS 35 LAT W OŚWIACIE



Dla mnie ten rok w ogóle jest specyficzny, bo dzisiaj mija dokładnie 35 lat jak wszedłem do pracy jako oświatowiec, jako nauczyciel. 35 lat temu po studium nauczycielskim rozpocząłem swoją historię i przygodę z edukacją jako nauczyciel, dyrektor, naczelnik, a teraz, osoba odpowiadająca w starostwie. Co do nowego roku szkolnego, to oczywiście są wyzwania i pewnie jest nim niż demograficzny. Przypomnę, że w 2015 roku poczyniliśmy zmiany organizacyjne w placówkach oświatowych. Dzięki temu mamy duże placówki i wyprzedziliśmy, że tak powiem, problemy, które teraz pewnie większość samorządów ma. Myślę, że na kilka lat mamy sieć szkolną poukładaną pod kątem demograficznym.

Jeżeli chodzi o kwestie finansowe, to oczywiście w oświacie zawsze brakuje pieniędzy. Natomiast jeżeli chodzi o bilansowanie kwestii wydatków do potrzeb oświatowych jest powiedziałbym przyzwoicie jak na warunki powiatowe.

Wyzwania na pewno są jeżeli chodzi o kwestie przedmiotów zawodowych. Tutaj borykamy się z problemami nauczycieli tych przedmiotów. Odeszło nam niestety dwóch elektryków, przedmiotowców i to w znaczeniu takim, że niestety nie ma ich już wśród nas. Mam na myśli CKZiU nr 2-Mechanik. Pan dyrektor poczynił starania, żeby były tam osoby również z przemysłu, z branży i to jest chyba największa taka bolączka, nasz problem, który się pojawia.

Posłanka Gabriela Lenartowicz liczy, że nowy rok szkolny poprowadzi oświatę ku lepszej, nowoczesnej, bardziej przyjaznej i elastycznej szkole. – Mnie osobiście cieszy najbardziej nowy przedmiot w szkołach ponadpodstawowych. Wychowanie obywatelskie w takim duchu, jaki pozwala na rzeczywiste umiejętności korzystania z praw podmiotowych społeczności, który nauczy aktywnego patriotyzmu, współpracy, integracji społecznej. Ze swej strony bardzo bym się cieszyła, żeby się tam znalazły także elementy edukacji ekonomicznej, bo ona jest w dzisiejszym świecie nam niezwykle potrzebna, żebyśmy też nie byli czasami ofiarami rozmaitych, czy to piramid finansowych, czy umieli w tym świecie ekonomicznym brutalnym dosyć stać się dobrze uodpornieni. Nauczycielom życzę pieniędzy, pieniędzy i jeszcze raz pieniędzy, bo zaangażowania, kompetencji i wiedzy i ducha na pewno wam nie brakuje – zaznaczyła pani poseł.

eprasa.pl 32b1d2b694

Kiedy są w urzędzie, mówią o cięciach w szkołach. Kiedy są w szkole, o kryzysie zapominają. Władze Raciborza nagradzały w SP13

Choć przed tygodniem w urzędzie miasta padały ze strony władz zapowiedzi optymalizacji sieci szkolnej i oszczędzania na oświacie, to bicia w alarmowe dzwony nie było słychać na miejskiej inauguracji roku szkolnego. Ten zapowiada się dla raciborskiej oświaty jako ostatni w strukturze jaką znamy – 10 szkół i 16 przedszkoli.



Prezydent Jacek Wojciechowicz wręczył Bogusławie Małek bukiet kwiatów z okazji Miejskiej Inauguracji Roku Szkolnego w SP13



W wydarzeniu wzięli udział dyrektorzy placówek oświatowych w Raciborzu



Młodzież szkolna zaprezentowała m.in. swoje umiejętności wokalne



Inauguracja była okazją by wręczyć akty nauczycielskiego awansu

Awanse nauczycielskie zdominowała płeć piękna

Na uroczystość do Szkoły Podstawowej nr 13 przy ul. Staszica udali się prezydent Raciborza Jacek Wojciechowicz wraz z dwojgiem zastępców – Michałem Kuligą (odpowiada za oświatę raciborską) i Małgorzatą Rudnicką-Głowińską.

Włodarze przywieźli prezent dyrektorce "trzynastki" Bogusławie Małek, która kieruje szkołą już trzy dekady. Okazały bukiet wręczono z poślizgiem, bo zamiast po przemowach, to dopiero po zakończeniu wręczeń aktów nadania stopnia nauczyciela mianowanego.

Jacek Wojciechowicz zauważył, że wśród nagrodzonych 20 nauczycieli nie ma żadnego mężczyzny i żartował, że na przyszłość warto zachować parytet.

> *Zmiany muszą się pojawiać, bo one pozwalają się rozwijać*
>
> **BOGUSŁAWA MAŁEK**

Prezydent Wojciechowicz życzył stabilnego roku

Na inauguracji uczniów było mniej niż dorosłych – przybyli nań dyrektorzy szkół i nauczycielki, które uzyskały awans zawodowy, a co za tym idzie – wyższe zarobki. – Chciałbym wszystkim państwu życzyć, żeby ten nowy rok szkolny był stabilny, dający satysfakcję wykonywanej pracy i przez nauczycieli i przez was uczniów, żebyście osiągali to, co dzisiaj wam się wydaje nieosiągalne. Żeby te wszystkie sukcesy prowadziły was do zdobywania kolejnych etapów waszej wiedzy – mówił zgromadzonym J. Wojciechowicz. Wskazał na "szczególny moment dla tych, którzy po raz pierwszy idą do szkoły, bo dla nich jest to na pewno wielkie przeżycie". – Im szczególnie życzę powodzenia – dodał.

Jubileusz dyrektorski i obciążenie samorządów

Dla Bogusławy Małek jako dyrektora SP13 nowy rok jest szczególny. – Po raz 30 otwieram rok szkolny – podkreśliła. – Nowy rok zawsze budzi niepokój i pytanie o zmiany, których nie lubimy, bo stabilizacja czyni z nas pewniejszymi siebie. Zmiany jednak muszą się pojawiać, bo one pozwalają się rozwijać i nabierać nowych doświadczeń. Liczę, że przychylność organu prowadzącego i organu nadzoru pedagogicznego oraz moje długoletnie doświadczenie pedagogiczne będą nam sprzyjać w osiąganiu zamierzonych celów – mówiła dyrektor Małek.

– Niech nauka będzie cennym darem, a nie ciężkim obowiązkiem, jak mawiał Albert Einstein – zacytowała pani dyrektor.

Teresa Ćwik z raciborskiego oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego mówiła, że dobry nauczyciel z pasją, z energią, z powołaniem musi mieć z czego żyć. – Dlatego życzę wszystkim dobrych wynagrodzeń. Dzisiaj w Warszawie odbywa się manifestacja Związku Nauczycielstwa Polskiego, ponieważ oczekujemy wzrostu naszych wynagrodzeń, ale zdajemy sobie sprawę z tego, jak bardzo samorządy obciążone są wydatkami na cele oświatowe i również od wielu lat zabiegamy o to, aby udział państwa był większy w finansowaniu zadań oświatowych i tego życzę również samorządowi – podkreśliła T. Ćwik.

Najwyżej dwa awanse na placówkę

Krzysztof Żychski – naczelnik wydziału edukacji, który przygotował wraz z dyrekcją SP13 wydarzenie z okazji Miejskiej Inauguracji Roku Szkolnego 2025/2026 udostępnił mediom listę osób które w sierpniu 2025 uzyskały stopień nauczyciela mianowanego: Anna Okrent – P 13, Alicja Malińska – P 13, Daria Węglowska – ZSP 3, Justyna Ratyńska – Topór – P 15, Daria Zielińska – P 15, Hanna Kozieł – P 26, Joanna Bocian – P 16, Paulina Reszka – SP 13, Paulina Chruściel – P 24, Monika Smolorz – P 24, Elżbieta Żurek – ZSP 1, Agnieszka Macheta – ZSP 1, Iwona Banasiak – P 20, Sylwia Krześniak – ZSP 2, Anna Folmering – ZSP 2, Edyta Plichta – SP 1, Aleksandra Mikler – ZSP 4, Aleksandra Zimny – ZSP 4, Andrea Wochnik – SP 15 i Beata Szablińska – ZSP 2

(ma.w)

eprasa.pl 32b1d2b694

Pierwszy dzwonek w Ekonomiku na galowo i mundurowo. „Będziemy szkolić przyszłych żołnierzy”

- **Ekonomik w Raciborzu rozpoczął nowy rok szkolny już o 8.00 rano na boisku. Dyrektor szkoły średniej, którą prowadzi Powiat Raciborski – dr Jacek Pierzchała przywitał na inauguracji roku szkolnego – oprócz nauczycieli i młodzieży szkolnej, również przedstawicieli zaproszonych służb mundurowych.**

- **Zaproszenie na uroczystość przyjęli: pani ppłk Jadwiga Bajgier – Makówka, kpt. Michał Szymik oraz pani por. Sandra Złosnik-Kraska.**

Ciepłe przywitanie pierwszoklasistów

– Szczególnie ciepło witam tych, którzy rozpoczynają dziś swoją przygodę w naszej szkole – uczniów klas pierwszych. Bardzo dziękuję za zaufanie wobec naszej oferty naborowej. Przed Wami nowe wyzwania, nowe znajomości i – jestem przekonany – wiele sukcesów – zaznaczył w swojej inauguracyjnej przemowie Jacek Pierzchała.

– Życzę Wam, abyście szybko poczuli się tutaj jak u siebie, odnaleźli swoją pasję i swoje miejsce – mówił Jacek Pierzchała.



Dyrektor Ekonomika Jacek Pierzchała w asyście mundurowych, którzy reprezentowali służby patronujące nowym kierunkom



W Ekonomiku zaczęło edukację 157 nowych uczniów, na 648 uczniów ogółem

Dyrektor oznajmił, że szkoła to miejsce wyjątkowe. – Tu wszyscy jesteśmy po to, żeby stawać się lepszymi ludźmi. Zarówno w wymiarze wartości, jak i dydaktyki – usłyszeli zebrani na oficjalnym rozpoczęciu roku szkolnego w Ekonomiku w Raciborzu.

Proces stawania się lepszym

– Tego wam w nowym roku szkolnym życzymy, aby ten czas spędzony w naszej szkole był momentem ważnym dla tego procesu stawania się lepszym – podkreślił szef placówki Powiatu Raciborskiego.

– Rozpoczynamy nowy rok szkolny 2025/2026. Rok, który jawi się jako okres pełen nowych wyzwań dla szkoły, nauczycieli i Was drodzy uczniowie – kontynuował Pierzchała.

Po raz pierwszy w bogatej historii szkoły nauka rozpoczyna się w oddziale mundurowym pod patronatem Komendy Powiatowej Policji w Raciborzu i Oddziału Straży Granicznej w Raciborzu.

Dodatkowo Ekonomik pierwszy raz zaczyna współpracę edukacyjną z wojskiem.

– To właśnie w naszej szkole będziemy szkolić przyszłych żołnierzy pod patronatem 13 Śląskiej Brygady Terytorialnej – podkreślił dyrektor placówki z ulicy Gimnazjalnej w Raciborzu.

Na zakończenie uroczystości dyrektor życzył wszystkim spokojnego, owocnego roku szkolnego.

– Niech będzie on czasem mądrych decyzji, inspirujących spotkań i małych oraz wielkich sukcesów – podsumował dr Jacek Pierzchała.

(oprac. m, KuKi)

Prezentacja nowych klas w liceum Kasprowicza. Rozpoczęcie roku szkolnego z nadzieją, że wojna nigdy się nie powtórzy

– Są wśród nas uczniowie, do których w tym roku już będziemy mówić maturzyści. To uczniowie klas czwartych oraz klasy piątej Liceum Szkół Plastycznych. Uśmiechnięci, zadowoleni. Przed wami najkrótszy rok szkolny, bo trwający tylko do kwietnia – mówiła na inauguracji roku szkolnego w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Raciborzu, dyrektor placówki – Marzena Kacprowicz.



Uroczysta inauguracja roku szkolnego odbyła się na boisku przyszkolnym



Uczniowie pierwszych klas zapoznali się ze swymi nauczycielami

Pani dyrektor życzyła wszystkim uczniom, by nowy rok szkolny przynosił im same sukcesy i dobre wybory.

– Uczniowie klas drugich i trzecich, wam nie muszę przedstawiać wychowawców. Są to osoby, z którymi współpracujecie już od kilku lat – kontynuowała M. Kacprowicz. – Szanowna młodzieży, drodzy uczniowie całej naszej rodziny Kasprowicza, pozwólcie, że przywitam i zaprezentuję wychowawców klas pierwszych oraz uczniów nowych klas pierwszych. Są to:

- Klasa humanistyczno-dziennikarska z wychowawczynią panią Katarzyną Hlubek
- Klasa matematyczna z wychowawczynią panią Sybillą Weledą-Krężlewską.
- Klasa językowa z wychowawczynią panią Emanuelą Baron-Tomalą.
- Klasa medyczna z wychowawczynią panią Anną Strojny.
- Klasa biologiczna wychowawczyni Katarzyna Koczy.

Dyrektor Marzena Kacprowicz mówiła także, że czas w szkole będzie zapamiętany jako miły i serdeczny, owocujący tylko i wyłącznie dobrymi wrażeniami. – Przed wami dużo zmian. Mam nadzieję, że koledzy z starszych klas pomogą wam w zaaklimatyzowaniu się w naszej szkole i zostaniecie szybko wciągnięci, a w zasadzie już jesteście w naszej rodzinie Kasprowicza – podkreśliła pani dyrektor. Przedstawiła swoje zastępczynie – wicedyrektorki Beatę Paduch i Grażynę Strózik.

> **Nie musimy myśleć o wojnie i o tym, że można stracić życie. Cieszmy się tym, że można się uczyć”** – Marzena Kacprowicz

– Jest mi niezmiernie miło, że możemy rozpocząć kolejny rok. Mam nadzieję, że to świecące słoneczko doda nam energii i wytrwamy kolejne 10 miesięcy wspólnej pracy i mam nadzieję, że będzie to rok wyjątkowy dla naszej młodzieży – podkreśliła M. Kacprowicz.

– Szanowni państwo, nie możemy również zapomnieć o bardzo ważnej rocznicy. 1 września 1939 roku rozpoczęła się II wojna światowa. Niestety dzisiejsze wydarzenia w aktualnym świecie nie napawają optymizmem. Dlatego przy spotkaniach z wychowawcami, których za moment przejdziecie do sal, spróbujcie jeszcze chwilę również o tym pomyśleć, że jesteśmy w tej sytuacji. Nie musimy myśleć o wojnie i o tym, że można stracić życie, że nie można się uczyć. Cieszę się, cieszcie się z tego, że przed nami kolejny nowy rok. Mam nadzieję w spokoju dotrwamy do tego, by zrealizować wszystkie zamierzenia, a wasze osiągnięcia będą tylko i wyłącznie samymi sukcesami – podsumowała pani dyrektor na uroczystości 1 września 2025 roku.

(ma.w)

eprasa.pl 32b1d2b694

Kuźnia Raciborska wspiera mieszkańców w wymianie źródeł ciepła. Ile można otrzymać?

Od 8 do 19 września w Kuźni Raciborskiej prowadzi nabór wniosków o dotację na wymianę pieców w ramach Programu Ograniczenia Niskiej Emisji, którego celem jest ograniczenie zanieczyszczeń powietrza z domowych źródeł ciepła. O przyznaniu dofinansowania będzie decydować data wpływu wniosku do sekretariatu urzędu. Wiceburmistrz Sabina Chroboczek-Wierzchowska zachęca mieszkańców do skorzystania z programu: Po pierwsze, dbamy o czyste powietrze na terenie gminy, po drugie – oferujemy konkretne wsparcie finansowe.

W obecnym rozdaniu przewidziano możliwość dofinansowania do 40 wniosków: 6 000 zł na kocioł na biomasę (pellet) oraz 10 000 zł na pompę ciepła. Całość środków pochodzi z pożyczki zaciągniętej w WFOŚiGW w Katowicach i wynosi 320 000 zł. – Rozdysponowanie środków na poszczególne źródła ciepła nie może przekroczyć tej kwoty. Co ważne, ta dotacja może być łączona z innymi formami wsparcia, dlatego szczególnie zachęcamy mieszkańców do składania wniosków – nadmienia wiceburmistrz. Termin rozliczenia zadania nie może przekroczyć 30 listopada 2025 r. (data wpływu do urzędu).

Program zostaje uruchomiony w tym roku, ale – jak podkreśla Sabina Chroboczek-Wierzchowska – będzie kontynuowany także w roku przyszłym. – Jeśli ktoś nie zdąży skorzystać z obecnego naboru, będzie miał kolejną szansę w kolejnych edycjach – dodaje.

Wnioski będzie można składać osobiście w Urzędzie Miejskim w Kuźni Raciborskiej lub przesyłać tradycyjną pocztą na adres: Urząd Miejski w Kuźni Raciborskiej, ul. Słowackiego 4, 47-420 Kuźnia Raciborska, z dopiskiem „Program Ograniczania Niskiej Emisji dla Gminy Kuźnia Raciborska". Szczegółowych informacji o programie udziela telefonicznie pracownik urzędu pod numerem 32 419 14 17, wew. 314.

(mad)

Muzyka, wieńce i przystrojone ciągniki w Sławikowie

Starostowie dożynek, orkiestra i rolnicy w przystrojonych pojazdach przeszli ulicami Sławikowa, otwierając tegoroczne święto plonów.

W niedzielę 31 sierpnia mieszkańcy Sławikowa dziękowali za tegoroczne plony. Tradycyjne święto rozpoczął barwny korowód dożynkowy, który wyruszył spod Wiejskiego Domu Kultury w Sławikowie. Wzięli w nim udział starostowie dożynek Oliwia Filipczyk oraz Adam Jasny, proboszcz parafii w Sławikowie ks. Joachim Augustyniok, wójt Piotr Rybka, sołtys wsi Sławików Agnieszka Koczy, radny Adrian Jasny, kobiety z koroną dożynkową, orkiestra oraz rolnicy – młodsi i starsi – w przystrojonych ciągnikach i innych pojazdach.


Tak wyglądał korowód dożynkowy w Sławikowie

Tegoroczni starostowie podkreślają, że mimo niesprzyjającej aury udało się przygotować wyjątkowo udane i piękne dożynki. – Na nadchodzący rok życzymy wszystkim rolnikom obfitych zbiorów, zgodnych z ich oczekiwaniami, a także sprzyjającej pogody podczas prac polowych – zgodnie podkreślają starostowie.

Popołudniu dalsza część świętowania odbyła się przy Domu Kultury. Na mieszkańców czekał kołacz dożynkowy oraz liczne atrakcje.

Dawid Żymełka

Dożynki wróciły do Wojnowic

Po kilkuletniej przerwie w Wojnowicach znów zorganizowano dożynki sołeckie. 30 sierpnia na boisku sportowym odbyła się zabawa taneczna, a dzień później ulicami wsi przejechał barwny korowód.

W korowodzie udział wzięły dzieci, grono pedagogiczne wojnowickiej szkoły, strażacy ochotnicy oraz poprzebierani członkowie rady sołeckiej wraz z mieszkańcami. Swoimi pojazdami zaprezentowali się strażacy, a na wozie wraz z orkiestrą i delegacją niosącą koronę dożynkową, jechali starostowie dożynek – Paulina Strachota oraz Rafał Fitzner wraz z księdzem proboszczem Janem Szymańczukiem. Trasa korowodu przebiegała od kościoła aż do boiska sportowego, gdzie na uczestników czekało jeszcze wiele atrakcji dożynkowych oraz prawdziwie sąsiedzka atmosfera.

Ewa Paskuda


W korowodzie uczestniczyli mieszkańcy Wojnowic poprzebierani w rozmaite stroje

REKLAMA

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn – pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

Już 15 lat na rynku!

WYKONUJEMY:
Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje
Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych



eprasa.pl 32b1d2b694



Słowo „dziękuję” powinno być naszym stylem życia

SIOSTRA DOLORES z klasztoru Annuntiata

Ludzie modlitwy są pokorni, łagodni, ciepli, nie osądzający, bo wszystko, co mamy – mamy od Boga – pisze siostra misjonarka Dolores, wcześniej związana z raciborskim klasztorem Annutiata.



Przebaczyć?

Nieprzebaczenie pociąga za sobą negatywne skutki w naszym życiu : jest ono otwarciem drzwi dla nieprzyjaciela, który „ zabija, kradnie i niszczy”, powstrzymując nasz rozwój duchowy. W przypowieści o nielitościwym słudze, Jezus mówi, że jeśli nie przebaczymy i będziemy trwać w nieprzebaczeniu, Pan wyda nas „ Katom”. Kim są ci kaci? Złe duchy, które nas dręczą, niepokoją i niszczą nasze życie za pomocą choroby, depresji, napadów lęku i tym podobnych. Jezus mówi, że „ podobnie uczyni wam Ojciec mój niebieski, jeżeli każdy z was nie przebaczy z serca swemu bratu”. Podsumowując przebaczenie jest nakazem Boga, jest ono miłe Bogu i ma charakter ciągły, pozwala działać Duchowi Świętemu w naszym życiu, przynosi uzdrowienie duszy i ciała oraz pozwala Bogu wybaczyć nam.

Nikt się jeszcze nie zmienił przez gadulstwo i plotki. Natomiast wielu się poprawiło przez modlitwę. Troska o modlitwę jest jedną z najważniejszych spraw. Chwile modlitwy zmieniają nas. Ludzie modlitwy są pokorni, łagodni, ciepli, nie osądzający, bo wszystko, co mamy – mamy od Boga. Dlatego słowo: „ Dziękuję” powinno być naszym stylem życia.

Ojcze, odpuść nam...

Błogosławiony Jerzy Popiełuszko został pobity i wrzucony do Wisły 19 października. Ciało jego nie potrafiono znaleźć. Dopiero 30 października. Tysiące ludzi modląc się w kościele, nie potrafili się modlić… „i odpuść nam nasze winy jako i my odpuszczamy naszym winowajcom”. Po trzech dniach przyjechała jego Matka , stanęła z wysoko podźwigniętym różańcem i powiedziała, że przebacza mordercom jej syna… i prosi by wszyscy zaczęli się modlić… i przebacz nasze winy jako i my odpuszczamy naszym winowajcom…

Jestem wdzięczna...

Do szkoły przyjechał zaproszony psycholog. Do gabinetu ustawiła się długa kolejka przede wszystkim dziewcząt. Po konsultacjach psycholog spotkał dyrektorkę szkoły i powiedział: „tyle tutaj poranionych dziewcząt, nie mają radości w życiu, poranione dzieciństwo, brak nadziei… brak sensu w życiu…” Zamyślił się… Dyrektorka potwierdziła również swoją bezsilność wobec tej sytuacji. Nagle po drodze spotkali starszą uśmiechniętą zakonnice, która 86 lat żyła na tym świecie. Była taka radosna i pełna pokoju. Wtedy psycholog zapytał ją o sens w życiu i o źródło jej pokoju i radości. A ona na to : „Miałam bardzo trudne dzieciństwo, byłam znajdą… podrzuconym dzieckiem, nie znam swoich rodziców, potem był obóz koncentracyjny przez 2 lata, oto mój numer obozowy i pokazała swoją pokrzywioną rękę, ale ja i tak jestem wdzięczna…Bogu za cud życia, bo to Jezus sprawił, że z obozu wyszłam pieszo, a nie przez komin, jak wielu moich przyjaciół… Jestem taka wdzięczna Bogu… taka wdzięczna…”.

Etty Hillseum mistyczka , żydówka, która została zamordowana w Oświęcimiu napisała w swoich pamiętnikach: „Jedynym rozwiązaniem na nasze życie jest miłość, niezależnie gdzie się znajdujemy… bo nawet za kolczastymi kratami można zobaczyć kawałek nieba i złożyć ręce do modlitwy.”

Do kina Bałtyk wrócą „Teściowie”. Repertuar od 9 do 18 września

- Pan Wilk i spółka (animowany) – 11.09. godz. 13:45
- Niesamowite przygody skarpetek 2. Skarpetki górą! (animowany) – 5 i 8.09. godz. 14:30
- Złodziej z przypadku (sensacyjny) – 5, 6 i 8.09. godz. 20:00; 7.09. godz. 15:00; 11.09. godz. 15:30
- Eden (thriller) – 5, 6 i 8.09. godz. 17:45; 7.09. godz. 20:00; 11.09. godz. 19:30
- Triumf serca (biograficzny, religijny) – 6.09. godz. 13:30
- André Rieu: Przetańczyć całą noc! (retransmisja koncertu) – 7.09. godz. 17:00
- Klub Konesera: Cudowne życie (obyczajowy) – 11.09. godz. 17:30
- Teściowie 3 (komedia) – 12 – 15 i 17.09. godz. 18:15 i 20:00; 16.09. godz. 18:15; 18.09. godz. 19:30
- Niesamowite przygody skarpetek 2. Skarpetki górą! – 12 i 14.09. godz. 14:45; 13.09. godz. 17:10; 15-18.09. godz. 15:00;
- Triumf serca – 12 i 14.09. godz. 16:00; 13.09. godz. 14:00
- Basia. Mam swój świat (animowany) – 13.09. godz. 16:15; 15-17.09. godz. 16:00
- Ben nie ma lekko (animowany) – 15-17.09. godz. 16:50; 18.09. godz. 16:00
- Klub Konesera: Kwiat ośmiu gór (dokumentalny) – 16.09. godz. 17:30 i 18.09.

REKLAMA

ostromed CENTRUM MEDYCZNE

NASI SPECJALIŚCI:

Kompleksowa diagnostyka USG
lek. Witold Ostrowicz
specjalista radiologii i diagnostyki obrazowej; badania USGpacjentów przyszpitalnych poradni wykonujemy bezpłatnie
lek. Jakub Ostrowicz
lekarz w trakcie specjalizacji z radiologii i diagnostyki obrazowej

Poradnia ginekologiczno-położnicza
lek. Tomasz Chmura
specjalista ginekologii i położnictwa
lek. Michał Kłosiński
specjalista ginekologii i położnictwa
lek. Karolina Perszel – lekarz w trakcie specjalizacji z ginekologii i położnictwa

Poradnia kardiologiczna
dr n. med. Karolina Macioł-Skurk
specjalistka kardiologii na Oddziale Klinicznym Kardiologii w Śląskim Centrum Chorób Serca w Zabrzu;
porady kardiologiczne; UKG; Holter EKG; Holter ciśnieniowy

Poradnia hepatologiczna
lek. Anna Kusaj-Potysz
specjalista chorób zakaźnych;
choroby zakaźne i choroby wątroby

Poradnia chorób płuc
lek. Barbara Gembalczyk-Biały
specjalista chorób płuc, specjalista chorób wewnętrznych

Poradnia diabetologiczna
Poradnia internistyczna
Poradnia geriatryczna
lek. Justyna Jaśnikowska
specjalista chorób wewnętrznych i specjalista diabetolog

Poradnia nefrologiczna
Poradnia chorób metabolicznych
lek. Joanna Siemiątkowska
specjalista nefrologii i chorób wewnętrznych; leczenie chorób nerek, tarczycy, cukrzycy i chorób metabolicznych

Gabinet psychologiczny
mgr Sandra Duda – specjalista psychologii, badania psychologiczne z zakresu transportu i medycyny pracy

Poradnia alergologiczna
Poradnia chorób płuc
Poradnia internistyczna
dr n. med. Łukasz Labus – specjalista alergolog, specjalista chorób płuc, specjalista chorób wewnętrznych

Poradnia otolaryngologiczna
lek. Jacek Wałek
specjalista otolaryngolog
dr n. med. Jolanta Grabowska
specjalista otolaryngolog

Poradnia chirurgiczna
lek. Aleksander Chlubek – specjalista chirurgii ogólnej

Poradnia internistyczna
lek. Bożena Sienkiewicz
specjalista chorób wewnętrznych

Poradnia urologiczna
lek. Jacek Madejski – specjalista urolog

Poradnia ortopedyczna
lek. Michał Jaśnikowski
specjalista ortopedii i traumatologii

Poradnia neurologiczna
lek. Izabela Brandenburg – specjalista neurologii

Poradnia zdrowia psychicznego
lek. Radosław Wilk – specjalista psychiatrii

Poradnia chirurgii dziecięcej
lek. Paulina Brauner – lekarz w trakcie specjalizacji z chirurgii dziecięcej w Górnośląskim Centrum Zdrowia Dziecka w Katowicach

Poradnia dietetyczna
mgr Magdalena Kopel – dietetyk kliniczny

Centrum Fizjoterapii Fizjo-Med
dr Marek Sroka, mgr Paweł Lociński
tel. 32 454 34 58

Szpitalny punkt pobrań krwi
tel. 32 755 50 07, tel.kom. 539 149 649

Spirometria
Alergiczne Skórne Testy Punktowe (Prick Test)

tel. 32 724 24 20
tel. kom. 604 347 669
ul. Jana Kasprowicza 1
Racibórz
www.ostromed.pl

eprasa.pl 32b1d2b694

Wielkie ściganie w Huzarskiej Dolinie

20 września w sobotę w Raciborzu-Ostrogu zaplanowano Hubertusa w Huzarskiej Dolinie.

Gonitwę za lisią kitą organizują Stowarzyszenie Jeździeckie Huzar, Miasto Racibórz oraz Joanna i Ludwik Gorczycowie. Impreza zacznie się o 11.00 na ul. Huzarskiej 21 w Raciborzu-Ostrogu. W paradzie ulicami miasta weźmie udział orkiestra Plania oraz mażoretki z GOK Lubomia. Gonitwę dla kobiet zaplanowano o 14.00, a pościg za lisem w kat. open pół godziny później. W programie przewidziano ponadto pokaz skoków przez przeszkody i woltyżerkę.

(red)



Puchar dla zdobywczyni lisiej kity w gonitwie dla pań

Okręgówka: Silesia z Unią na remis

W klubie ze Srebrnej przekazali, że na wyjeździe w Lubomi „sytuacje były, ale dziś piłka nie chciała wpaść do bramki". Za punkt i walkę do końca podziękowano zawodnikom, a kibicom za „takliczne wsparcie na trybunach". Za tydzień Unia pauzuje, kolejny mecz ligowy zagra u siebie w niedzielę 21 września o 17:00. Wcześniej czeka ją spotkanie pucharowe.

Nędza zdobyła u siebie komplet punktów. Chałupki, które rywali odsyłają ze swego terenu z dużym bagażem goli, zdołały wbić tylko jednego przyjezdnym z Gamowa. Ten wynik zepchnął beniaminka z gminy Rudnik do strefy spadkowej. Krzyżanowice powetowały sobie porażkę na Unii i cztery bramki strzeliły przeciwnikowi z Rogowa. Raciborzanie utracili pozycję lidera na rzecz Górnika Radlin.

III Liga Śląska, klasa okręgowa Racibórz-Rybnik grupa 3, 5 kolejka: Nędza -Czyżowice 3:2, Gorzyce – Syrynia 3:0, Chałupki – Gamów 1:0, Mszana – Turza II 4:2, Stanowice – Gaszowice 2:3, Połomia – Radlin 0:2, Krzyżanowice – Rogów 4:1, Lubomia – Unia R. 0:0.

(red)

Turniej z rogalikiem i pamięcią o prezesie Alfredzie. Szachiści zapraszają na memoriał do PCS



W 2019 roku odbył się pierwszy memoriał pana Alfreda. Na czele klubu stoi jego syn Piotr

Klub Szachowy Silesia Racibórz oraz Powiatowe Centrum Sportu w Raciborzu zapraszają 27 września na VI Międzynarodowy Memoriał Szachowy Alfreda Chrobaka. Zawody odbywają się dla uczczenia pamięci wielkiego sponsora sportu szachowego i długoletniego prezesa Klubu Szachowego SILESIA Racibórz – Alfreda Chrobaka.

Rozgrywki prowadzone będą systemem szwajcarskim – 9 rund 10'+5". Głównym sponsorem Memoriału jest spółka Domgos z Raciborza.

Mieszkańcy Raciborza i powiatu raciborskiego bez przynależności klubowej oraz osoby zrzeszone w klubach szachowych powiatu raciborskiego uczestniczą w turnieju bezpłatnie.

Najwyższa nagroda pieniężna wynosi 1300 zł w kategorii open. Wydarzenie rozpocznie się 27 września o godz. 9.50. Zgłoszenia do udziału w Memoriale przyjmowane są w nieprzekraczalnym terminie do 23 09.2025 na stronie: http://www.chessarbiter.com/turnieje/ lub u Dyrektora Memoriału – pana Piotra Chrobaka, telefon: 722026263.

W sali gry będzie dostępny bezpłatny bufet z kawą, herbatą i rogalikami z cynamonem – produktem charakterystycznym dla piekarni Chrobaków. **(Red)**



W dniach od 22 do 24 sierpnia w siedzibie klubu szachowego odbyła się II edycja Wakacyjnego Turnieju Szachowego. W zawodach wystartowało łącznie 22 zawodników rozgrywając 7 rund tempem P30. Organizatorem Turnieju Wakacyjnego był Klub Szachowy Silesia Racibórz a fundatorem nagród Urząd Miasta w Raciborzu. Zwyciężył Marcel Żychski z Silesii, drugi był Oskar Pajkert, a trzeci Mateusz Meissner. W grupie B triumfowała Paulina Mrozek przed Dawidem Brzenczką i Borysem Kuczą.

Trzy gole w siatce gospodarzy

W drugiej lidze śląskiej grupie południowej LKS Tworków uległ drugiej drużynie GKS Jastrzębie. – Musimy uznać wyższość rywali. W meczu z rezerwami z Jastrzębia-Zdroju przegrywamy 0:3 – poinformował klub. LKS podał też, że planuje przekształcić się w stowarzyszenie rejestrowe, by zwiększyć możliwości finansowania i rozszerzyć działalność. – Przekształcenie zwiększy formalną strukturę i transparentność organizacji – podał zarząd klubu. 6 października zaplanowano Walne Zebranie Członków LKS.

(red)

Klasa A: 6 goli Krzanowic na wyjeździe

Na prowadzenie w tabeli wysunął się pietrowicki Start, bo beniaminek z Owsiszcz przegrał w Rudach jedną bramką. W Czernicy gospodarze wbili Krzanowicom 5 bramek, ale i tak przegrali. Wspólnie z Zabełkowem wciąż nie mają punktów. Wysoko wygrała Studzienna, która zajmuje miejsce w połowie stawki. Za tydzień ciekawie zapowiada się pojedynek na szczycie w Borucinie, gdzie zawita lider.

Klasa A Racibórz, kolejka 4: Grzegorzowice – Borucin 2:3, Pietraszyn – Raszczyce 2:2, Rudy – Owsiszcze 1:0, Markowice – Bełsznica 3:5, Zabełków – Tworków II 1:4, Studzienna – Nowa Wieś 5:0, Czernica – Krzanowice 5:6, Pietrowice Wielkie – Pawłów 3:0.

(r)

Klasa B: Dwucyfrowy wynik Ocic

Wbić 11 goli rywalom to osiągnięcie nie lada. Ocice mają ciekawy stosunek bramek w tabeli – 18:14. Na czele tabeli są Lyski i Zawada. Gdyby tabelę odwrócić to przewodzą Ruda Kozielska i Brzezie. W następnej kolejce może być ciekawie w Kuźni Raciborskiej, gdzie zmierzy się Stal i bramkostrzelne Ocice.

Klasa B, 4 kolejka: Zawada – Studzienna II 3:2, Ocice – Brzezie 11:1, Zwonowice – Lyski 1:3, Pszów – Rogów II 1:3, Cyprzanów – Kuźnia 0:3, Gorzyce II – Buków 0:2, Ruda – Kornowac 2:3.

(r)

eprasa.pl 32b1d2b694

Co najmniej 127 biegaczy na Fun z EasyRun 24 Nonstop

– Biegniesz kiedy chcesz, ile chcesz i z kim chcesz! To Ty decydujesz o tempie i dystansie – liczy się dobra zabawa i wspólna energia – zachęcają organizatorzy Biegu Fun z EasyRun 24h Non-stop.

Ideą tego biegu jest, aby osoby, które do tej pory nie miały okazji biegać dłuższych dystansów, mogły zmierzyć się z nowym wyzwaniem. Wydarzenie rozpocznie się w sobotę 13 września 2025 roku o 15.00 na stadionie OSiR w Raciborzu, a zakończy – dzień później w tym samym miejscu.



Jednym z popularyzatorów biegania przez całą dobę jest Michał Kuliga, obecny wiceprezydent Raciborza

Organizatorami są Stowarzyszenie biegowe Easy Run z Raciborza oraz OSiR.

– EasyRun 24 Non-stop to bieg, który można przeżyć w pojedynkę – we własnym rytmie, bez presji, albo z ekipą znajomych – wspierając się, motywując i śmiejąc razem na trasie. Możesz biec, maszerować, iść z kijkami. Możesz wejść i zejść z trasy, kiedy chcesz – masz 24 godziny. Możesz zrobić jedną pętlę albo 30. Tu nie ma limitu ambicji – tylko granice, które TY ustalasz – informują w Easy Run. Organizatorzy zapewniają: wyjątkowy medal, certyfikat z wynikiem, masaże, wodę i opiekę medyczną.

Trasa biegu – pętla liczy 2,33 km: start z bieżni stadionu miejskiego w Raciborzu; ulicą Zamkową w kierunku parku zamkowego (alejki parkowe), droga wzdłuż stajni husarskich; ul. Zamkową wzdłuż parkingu przy pływalni H2Ostróg i powrót na stadion.

Impreza organizowana jest ze środków publicznych Miasta Racibórz. Patronat sprawuje prezydent Jacek Wojciechowicz.

W związku z organizacją biegu 13 września od rana nastąpi czasowa zmiana organizacji ruchu drogowym na ul. Zamkowej w kierunku OSiR (ruch jednokierunkowy). Będzie obowiązywać do 14 września do godz. 15.00.

Opłaty startowe w dniu biegu będzie można uregulować do godziny 22:00 w kasie pływalni H2Ostróg. W dniu zawodów opłata startowa wynosi 100 zł (pod warunkiem że nie zostanie przekroczony limit zawodników – 200 osób).

(red)

RTW Racibórz mistrzem Polski w SUP



Ekipa medalowa trenera Mariusza Miczka

W ostatni weekend sierpnia w Bydgoszczy raciborskie RTW zdało wielki sprawdzian dla zawodników. Szóstą edycję Mistrzostw Polski SUP zakończyli na pierwszym miejscu w stawce 15 klubów.

Ekipa RTW zdobyła 25 medali: 12 złotych, 6 srebrnych i 7 brązowych. Raciborzanie potwierdzili swoją wysoką formę, zarówno seniorzy, jak i juniorzy oraz młodzicy – Maja Bauerek i Mikołaj Miczek udowodnili, że nie boją się rywalizacji ze starszymi zawodnikami. W listopadzie odbędą się Mistrzostwa Świata SUP w Abu Zabi. W Raciborzu liczą na powołania.

(red)

REKLAMA



eprasa.pl 32b1d2b694

MOTORYZACJA

KUPIĘ

• Auto skup, gotówka, najlepsze ceny, dojazd do klienta, 509-796-001

MASZYNY ROLNICZE

• Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, tel. 602-811-423.

NIERUCHOMOŚCI

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

• Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe, 40 m kw., III p. w bloku IVpiętrowym., Racibórz, Żorska, 607-771-105.

PRACA

DAM PRACĘ

• Zatrudnię emeryta lub rencistę sprawnego fizycznie w Raciborzu, tel. 604-958-554.

RÓŻNE (KUPIĘ – SPRZEDAM)

• www.garaze-bramy.pl. Garaże blaszane, tynkowane, ocieplane i bramy, drzwi garażowe na wymiar. Zamów pomiar. Tanio, 504-050-764.

• Sprzedam znaczki pocztowe stemplowane USA, Francja, Anglia, Niemcy, ok.4300 szt; bloczki niemiekie, F.C.D. Anglia, tel.514707890

TOWARZYSKIE

• Justyna, 500-157-296.

USŁUGI

• Wycinka drzew - pielęgnacje, tel. 723-630-530.

• Usługi tapicerskie. Renowacje krzeseł, kanap, foteli. Duży wybór tkanin, skór, 696-951-402

• Opał, węgiel., eko-groszek Szybki transport, tel. 570-817-237

USŁUGI REM.-BUD.

• Malowanie dachów, elewacji, podbitki Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

• Papa zwykła, termozgrzewalna Malowanie, smarowanie dachów. Obróbki blacharskie, tel. +48/603-801-785.

• Docieplenie elewacji, malowanie, tynkowanie, kompleksowe usługi budowlane, remontowe, budowa domów, kafelkowanie, 505-386-783, dekoterm.pl, faktura, dotacje.

• F.W-BUD Marcin Kruczyński, usługi remontowo-budowlane. Wykonuje kompleksowe remonty domów i mieszkań. Kafelkowanie, zabudowy g.k., itp. Inst. wod.-kan.-c.o.-gaz. tel. 793-330-597.

ZDROWIE

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzkiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna 602-695-679.

LARYNGOLOGIA

• Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, pn. i czw. 15.30 – 18.00. Dostępne badanie tympanometryczne słuchu, Racibórz, Podwale 14/3, rejestracja 501-287-739.

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz
Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00
Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie:
nowiny.pl/ogloszenia

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

- motoryzacja – 20 zł
- biznes – 20 zł
- gastronomia – 20 zł
- kredyty, pożyczki – 20 zł
- nieruchomości – 20 zł
- matrymonialne – 15 zł
- nauka – 15 zł
- różne – 15 zł
- podaruję – 10 zł
- zguby – 10 zł
- praca – 20 zł
- towarzyskie – 30 zł
- transport – 20 zł
- turystyka – 20 zł
- noclegi – 20 zł
- usługi rem.-bud.– 20 zł
- usługi – 20 zł
- wróżby – 20 zł
- zdrowie – 20 zł
- zwierzęta – 20 zł

OGŁOSZENIE PODWÓJNE (16 do 30 słów) + 10 zł! DODATKOWE MOŻLIWOŚCI: pogrubienie + 5 zł, ramka + 5 zł, kontra + 5 zł, apla + 5 zł, kolor + 5 zł

za 5 złotych wyróżnij drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*
• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.
Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*
• Kupię kota w butach (czerwone kozaki).
Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*
• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.
Czcionka biała, tło czarne

APLA*
• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.
Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*
• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.
* Czcionka niebieska

* Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobąw dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie
www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: 32 415 47 27
SKLEP nowiny.pl



nowiny RACIBORSKIE

Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4500 egz.; e-mail: nr@nowiny.pl; http://nowiny.pl
Reklama: Marek Kuder, 608 678 209, m.kuder@nowiny.pl; Monika Pilch, 662 073 063, m.pilch@nowiny.pl; Ewa Koczwara, 662 058 475, e.koczwara@nowiny.pl.

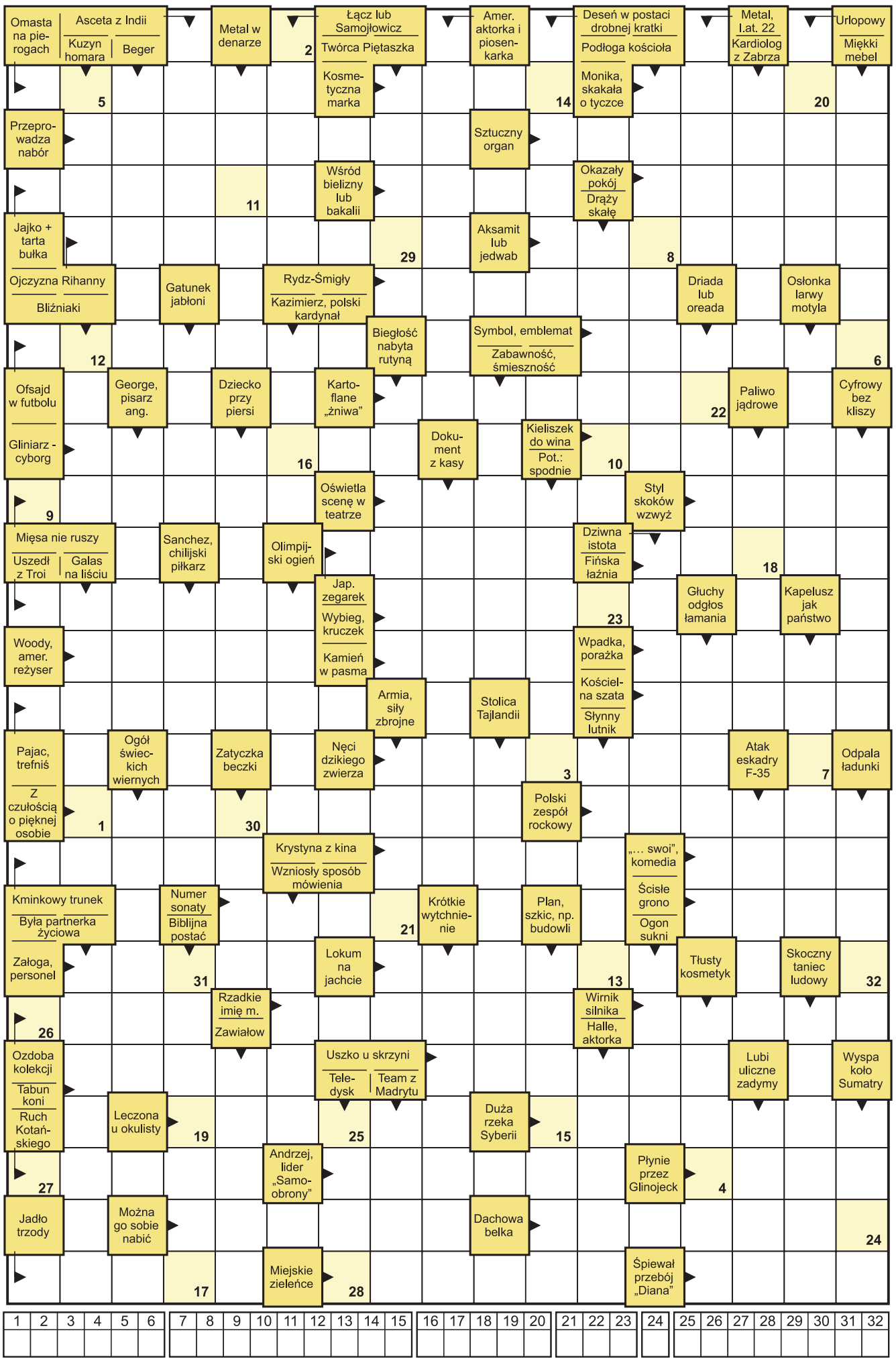
Redaktor naczelny: Mariusz Weidner, m.weidner@nowiny.pl, 600 082 304
Dziennikarze: Wojciech Żołneczko, 662 056 265, w.zolneczko@nowiny.pl; Dawid Machecki, 662 074 637, d.machecki@nowiny.pl,

Redakcja techniczna: Jerzy Oślizły, j.oslizly@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Wojciech Żołneczko, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Izba Wydawców Prasy
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Druk: Drukarnia Polskapresse Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy

eprasa.pl 32b1d2b694



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32

HOROSKOP

BARAN 21.03 – 20.04
Ten tydzień dla Baranów będących w związku nie będzie łaskawy. Związki, które od dawna kulały może czekać czas próby. Odczujesz niemożność dopasowania się do partnera, dlatego zechcesz ten czas spędzić w samotności.

BYK 21.04 – 20.05
Byki czeka czas niepewności i niezdecydowania, a będące w związku będą starały się uświadomić partnerowi jaka jest ich rola w tej relacji. Nie podoba im się zepchnięcie przez partnera ich osoby do roli wasala.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06
U Bliźniąt będących w związku zapowiada się burzliwa atmosfera. A im bardziej będziecie zdawać sobie sprawę ze swoich błędów, tym bardziej będziecie zapalczywi w stosunku do partnera i będzie szukać okazji do zwady. Przemyśl Bliźniaku czy tak się zachowując zyskujesz w oczach partnera.

RAK 22.06 – 22.07
Możesz uznać, że słowa wypowiadane przez Twoją drugą połowę bywają puste i wcale nie mają potwierdzenia w jej czynach. Pomyśl, czy nie oczekujesz zbyt wiele poświęcania od drugiej osoby. A może tylko zadręczasz się negatywnymi myślami, bo boisz się stracić miłość.

LEW 23.07 – 22.08
Lwie, popełniasz błąd, ostatnio za bardzo miałeś potrzebę dominacji w związku, przez co Twój partner czuł się osaczony. W tej sytuacji konieczne są ustępstwa, a koniec tygodnia spędzicie na uroczej kolacji tylko we dwoje.

PANNA 23.08 – 22.09
Warto zająć się też sferą duchową w związku, oboje z partnerem dawno straciliście cel tego związku i właściwie trudno Wam rozpoznać na czym tak naprawdę zależy wam obojgu: na romantyczności czy praktyczności?

WAGA 23.09 – 22.10
W związkach czeka obojętność, pustka i chłód uczuć, ale tylko na początku tygodnia. Wago, widać, że świadomie będziesz się izolować od partnera, okazywać mu swoją niechęć, ale będzie też w Tobie chęć zmiany sytuacji i zorganizujesz Wago na weekend wspólny wypad we dwoje w celu naprawy relacji.

SKORPION 23.10 – 21.11
Skorpiony będące w związku czeka pogodny i serdeczny nastrój. Będziesz czuł szczególny spokój Skorpionie, dzięki odwzajemnionej miłości swego partnera. Młodym Skorpionom przyniesie szansę na powiększenie rodziny.

STRZELEC 22.11 – 21.12
Strzelce czeka okres pełen napięć wynikłych wskutek przeżytego wcześniej nieszczęścia, jednak będziesz Strzelcu starał się za wszelką cenę złagodzić i zredukować skutki następstwa poniesionej klęski i ponownie odbudować wiarę i zaufanie w Wasz związek.

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01
Koziorożec będący w związku może mieć powody do niepokoju, wskutek pojawienia się kogoś z przeszłości w obecnym życiu jego drugiej połowy. Zachowaj ostrożność i delikatnie obserwuj partnera bo może on przeżyć malutki romans wracając wspomnieniami do przeszłości.

WODNIK 20.01 – 18.02
Dla młodych Wodników przychodzi czas na zmiany w rodzinie. Stabilizacja materialna jaka się u Was pojawi, przyniesie czas bezpieczeństwa założenia rodziny. Zbyt długo już Wodniku unikałeś podejmowania decyzji o zmianach w tym kierunku.

RYBY 19.02 – 20.03
Ryby będące w związku mogą przeżywać kryzys, ale mimo istniejących trudności oboje z partnerem będą się wspierać wzajemnie by pokonać gnębiące ich niepowodzenie. Oboje będziecie starać się utrzymać związek za wszelką cenę a pomyśl Rybo czy chwilowe odosobnienie nie byłoby lepszym rozwiązaniem?

opracowała Karo • www.wrozbyonline.pl

HUMOR

☺☻☺

Babcie rozmawiają o swoich wnukach.

– Mój będzie ogrodnikiem, cały dzień siedzi w ogródku i grzebie w ziemi.

– Mój będzie lekarzem, cały dzień bandażuje lalki.

– A mój będzie pilotem, cały dzień macza szmatę w benzynie, wącha ją, uśmiecha się i mówi: „Babciu, ale odlot...”

☺☻☺

Ciocia zwraca się do siostrzeńca:

– Podstaw rączką Jasiu, nasypię ci orzeszków.

– Proszę raczej dać tatusiowi!

– Tak bardzo kochasz tatusia?

– Nie o to chodzi!!! Tatuś ma większą rękę

☺☻☺

– Baco, macie takiego małego pieska i wieszacie na furtce napis: „Uwaga pies!”?

– A bo mi go już 3 razy zdeptali

☺☻☺

Poniedziałek, siódma rano. W tramwaju ścisk. Nagle wśród stłoczonych ludzi ktoś woła:

– Czy jest tu lekarz?!

– Jestem! –krzyczy pasażer z daleka i przyciska się przez tłum. Gdy lekarz dochodzi do wołającego, ten pyta:

– Choroba gardła na 6 liter?

☺☻☺

– Masz trójkę dzieci, a wszystkie są takie grzeczne. Jak ty to robisz?

– Miałem czwórkę.

☺☻☺

W kościele Franek zaczepił w drzwiach księdza:

– Czy to w porządku, jeśli jedna osoba czerpie korzyść z pomyłki drugiej?

– Oczywiście, że nie!

– W takim razie – powiedział młody człowiek – Chciałbym, żeby ksiądz rozważył zwrócenie mi pięciuset złotych, które zapłaciłem za ślub w lipcu.

☺☻☺

– Panie prezesie, czy w waszej partii funkcjonuje wymiana opinii?

– Oczywiście. Na przykład wczoraj przyszła do mnie pani premier ze swoją opinią, a wyszła z moją.

☺☻☺

eprasa.pl 32b1d2b694

TERESA WERNER GWIAZDĄ DOŻYNEK W POGRZEBIENIU

Co jeszcze przygotowano w weekend?

Kolejny weekend w powiecie raciborskim zapowiada się bardzo intensywnie pod znakiem dożynkowego świętowania. W dniach 13–14 września mieszkańcy regionu będą mogli wziąć udział w licznych wydarzeniach – od festynów rodzinnych, przez barwne korowody i koncerty, po konkursy, zloty zabytkowych maszyn rolniczych oraz tradycyjne dożynkowe msze święte. Największe dożynki odbędą się w Pogrzebieniu, gdzie wieczorem wystąpi Teresa Werner.

Prezentacja śląskiej godki

W Bieńkowicach dożynkowe uroczystości rozpoczną się w niedzielę, 14 września, mszą dożynkową o godzinie 10:00 w kościele pw. Wszystkich Świętych. O 13:30 spod miejscowej szkoły wyruszy korowód dożynkowy, który przejdzie ulicami wsi na boisko sportowe. Na boisku odbędzie się oficjalne otwarcie dożynek, przywitanie gości oraz tradycyjne przekazanie chleba. Publiczność będzie mogła podziwiać występy dzieci z przedszkola i szkoły, prezentacje śląskiej godki, pokazy taneczne oraz wokalne występy przyjaciół z Raciborza. Odbędzie się również rozstrzygnięcie konkursu na najładniej przystrojone posesje.

W czasie całego dnia uczestnicy będą mogli korzystać z atrakcji dla dzieci oraz bogato zaopatrzonego bufetu z napojami gazowanymi, kawą, kołoczem, kiełbasą z grilla, chlebem z fetem, grochówką, bigosem i frytkami. Do późnych godzin wieczornych uczestników będzie bawić DJ.

■ Teresa Werner wystąpi z koncertem w Pogrzebieniu w niedzielę 14 września na boisku Oratorium. *FOT. FANPEJDŻ ARTYSTKI*

Korowód ruszy spod szkoły

Dożynkowa zabawa odbędzie się także w Samborowicach 14 września. Uroczystości rozpoczną się o godzinie 10:00 mszą w miejscowym kościele, po której mieszkańcy wrócą do domów. Dalsza część programu rozpocznie się o 13:00 korowodem spod szkoły podstawowej, który przejdzie przez całą wieś, kończąc w miejscu startu. Na boisku szkolnym rozpocznie się festyn, podczas którego nastąpi przekazanie chleba dożynkowego, a następnie biesiada rodzinna z darmowymi dmuchańcami, grami i zabawami oraz szeroko zaopatrzonym bufetem. Od godziny 18:00 zabawę poprowadzi DJ Mateusz.

Stare maszyny wciąż na chodzie

W Gamowie mieszkańcy będą mogli wziąć udział w połączonych dożynkach i IV Zlocie Starych Maszyn Rolniczych. Uroczystości rozpoczną się o godzinie 9:00 przejściem z koroną dożynkową do kościoła pw. św. Anny, a o 9:30 odprawiona zostanie msza święta. O 13:30 przy OSP odbędzie się zbiórka starych maszyn i pojazdów rolniczych, które mają co najmniej 50 lat, wraz z krótkim opisem. O godzinie 14:00 korowód wraz z zabytkowymi maszynami wyruszy przez wioskę. O 15:00 odbędzie się prezentacja korowodu i maszyn, po czym na scenie wystąpią przedszkolaki. O 16:00 publiczność obejrzy pokaz solistek mażoretek ZARA, a o 16:30 zaprezentuje się duet Tomek Coral & Magda. O 17:15 nastąpi wręczenie nagród zlotu, a o 17:45 wystąpi duet Karo. O 19:00 scenę zawładnie Edyta „Fischer”, a o 20:00 rozpocznie się zabawa taneczna z DJ-em Danielem. W trakcie całego dnia uczestnicy będą mogli korzystać z obfitego bufetu oraz licznych atrakcji przygotowanych zarówno dla dzieci, jak i dorosłych.

Niemiecka kultura i bieg w alei

W Łubowicach Dzień Kultury Niemieckiej odbędzie się już w sobotę, 13 września, w Górnośląskim Centrum Kultury i Spotkań im. Eichendorffa. Uroczystości rozpoczną się o 11:30 jubileuszową mszą świętą, po której uczestnicy przemaszerują do namiotu festynowego. O 13:00 nastąpi oficjalne otwarcie wydarzenia, wręczenie odznaczeń oraz występy grup kulturalnych DFK. Wieczorem, o 18:00, publiczność będzie mogła wysłuchać koncertu duetu Aneta & Norbert, a o 19:00 na scenie pojawi się Danuta Wiśniewska.

Dożynki w Łubowicach rozpoczną się w sobotę o godzinie 20:00 dożynkową rozbiegówką. Na uczestników czekać będzie dobrze zaopatrzony bufet oraz oprawa muzyczna przy DJ-u Pawle. Niedzielne obchody rozpoczną się formowaniem korowodu o 9:40 przy ul. Wolności, a o 10:30 odprawiona zostanie uroczysta msza święta. O godzinie 15:00 rozpocznie się świętowanie w namiocie przy GCKiS, a o 15:30 odbędzie się Bieg Dożynkowy w alei parkowej przy Kapeluszu Radnego. Dzieci będą mogły korzystać z darmowego dmuchańca, a zabawę muzyczną poprowadzi DJ Malchar. W programie przewidziano także zawody dla czterech drużyn w czterech konkurencjach oraz Piana Party – uczestnicy proszeni są o zabranie ubrań na zmianę.



■ Na Zlocie Starych Maszyn Rolniczych w Gamowie można spotkać np. traktor marki Porsche

Fani pani Teresy zjadą do Pogrzebienia

Dożynki Gminne Kornowaca w tym roku odbędą się w Pogrzebieniu i rozpoczną się mszą świętą o godzinie 12:00 w kościele pw. św. Bartłomieja Apostoła. O 14:00 formowany będzie korowód dożynkowy na ul. Brzezkiej, który o 14:30 wyruszy w przejazd ulicami Brzezką, Pamiątki, Kornowacką oraz drogą transportu rolnego, po czym wróci ul. Pamiątki i Brzezką. Oficjalne otwarcie dożynek zaplanowano na godzinę 16:00, a o 16:30 rozpocznie się część artystyczna z występami CKiB w Kornowacu, orkiestry dętej z Czech, zespołów Rzuchowianki, Łan, chóru Vox Montis i zespołu Harmonic oraz koncertem Edyty „Fischer”. Gwiazdą wieczoru będzie Teresa Werner z zespołem. Po jej występie ok. 21:00 rozpocznie się zabawa taneczna z didżejem. Dodatkowo odbędą się konkursy na najładniej przystrojony pojazd w korowodzie oraz na posesję przy trasie przejazdu, a dla najmłodszych przygotowane zostanie wesołe miasteczko.

Rankiem przy „Złotym Kłosie”

W Tworkowie uroczystości rozpoczną się o godzinie 10:15 poświęceniem korony dożynkowej przy „Złotym Kłosie”, po czym korowód przejdzie do kościoła pw. św. Piotra i Pawła, gdzie o 10:30 odprawiona zostanie Msza Święta Dożynkowa. Następnie na Placu Katechetycznym publiczność będzie mogła obejrzeć występy lokalnych artystów oraz śledzić rozstrzygnięcie konkursu na najpiękniej przystrojone obejście.

Zabełkowski kołocz

W Zabełkowie dożynki rozpoczną się w sobotę, 13 września, zabawą taneczną z zespołem Dewers o godzinie 19:00. Niedzielne obchody, 14 września, rozpoczną się mszą świętą o 10:00, po czym o 14:30 ulicami miejscowości przejdzie korowód. O 15:00 wystąpią dzieci szkolne, a o 16:00 zaprezentuje się najmłodsza grupa strażacka. Uczestnicy będą mogli spróbować tradycyjnego zabełkowskiego kołacza, skorzystać z bogatego bufetu gastronomicznego oraz licznych atrakcji dla dzieci, w tym dmuchańca. Całą imprezę poprowadzi DJ Eugen.

(mad)

eprasa.pl 32b1d2b694